

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Oddzielnie Nra „Czasu“ o ile zapis stary, w Krakowie po 10 c., a przesyła pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 2 miesiące	na 1 miesiąc
Miejscowa w Krakowie	20 zlr.	5 zlr.	2 zlr.	1 zlr.
Pošta w państwie Austriackim	24 „	6 „	3 „	2-50 „
— do Niemiec i Włoch	32 „	8 „	4 „	3 „
— „ Francji i Anglii	60 „	15 „	10 „	5 „
— „ Belgii, Szwajcarii i Turcji	48 „	12 „	8 „	4 „

Prenumerata przyjmuje się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu. Koszt z piędziemi i przesłany pisemnie na prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadysłać franco do Administracji „Czasu“ w Krakowie. — Listy reklamacyjne niepodlegają opłacie pocztowej. — Listów nieregularnych nie przyjmuje się. — Reklamacje nadawane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracja „CZASU“ księg. pp. B. A. Kryznowskiego handle Dworskiego, Wieruszowskiego, ludek strądy pocztowej. Ogłoszenia (inzeraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10, za każdy następnny raz po 5 ent. Nadane (na 3 strony dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 ent. za każdy raz. Dochodzenie do „Czasu“ (prospekt, cyrkularz, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za ent i str. od 100 egzempli dla zamiejscowych, a 50 ent. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Przystępując należytość uprasza się naprzemiennie nadawać przesyłanym pocztową. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: w Warszawie p. A. Opalki Wollsteina 23 i w Pradze Ferdinandstr. 38. Na Francyę i Anglię w Paryżu p. W. Szwajcarii, Faubourg Poissoniere Nr. 35. Ogłoszenia zaś: w Wiedniu Wallischgasse Nr. 10, w Hamburgu, Frankfurcie N. M., Berlinie, Lipsku, Baylii (Szwajcarii) i Wrocławiu pp. Hasenstein i Vogler, w Wiedniu F. 188 Reichstr. 19, N. 2 i E. Mosse, Seilerstr. 2; w Berlinie Hamburg, Monachium i Norymberdze p. R. Mosse, w Frankfurcie N. M. p. G. L. Danbe & Com.

Kraków 10 października.

Jak odlotujące bociany bywają zapowiedzią bliższej zimy, podobnie zbliżającej się sesyi Rady państwa wstępującą bywają obiegające po dziennikach wiedeńskich pogłoski o porozumieniach, zjazdach i „konwentkach“ federalistycznych. Celem tych pogłosek i wyprawdzanych z nich wniosków, bywa zwykle chęć wzbudzenia czujności przeciw wrzekomym niebezpieczeństwom reakcyi, podniesienie ducha wiernośćkonstytucyjnego i liberalnego. Zgoła, rozbudzenie swego stronnictwa owem hasłem: *Hannibal ante portas*. A któżby miał być owym Hannibalem dla centralizacji wiedeńskiej, jeśli nie hr. Hohenwart, którego krótkie regimery najlepsze znachodzą świadectwo w tak długi przechowywanej pamięci i obawie jego przeciwników.

W istocie nic nie ma niemożliwego, owszem byłoby rzeczą właściwą i potrzebną, gdyby znów wszystkie odcieniami opozycyjne, autonomiści, federaliści i stronnictwo prawa mogły się spotkać i szukać wspólnego porozumienia. Nie dziwiłoby nas, gdyby, jak pisał dziennik wiedeński, inicjatywę podobnego zjazdu wziął hr. Hohenwart; pozwalamy sobie tylko wątpić w skuteczność misyi hr. Harracha, którego jeden z organów wiernośćkonstytucyjnych wyprawa imieniem hr. Hohenwarta do Staroczechów i partyi feudalnej, celem ich przynęcenia do Rady państwa.

Charakterystyczną to bywa cechą owych pogłosek i niepokojów centralistycznych, że kiedy ostrzegają przed mniemaniami zamachami federalistów, kiedy śledzą ich zabiegi i czynności i wołają o zagrożenie niebezpieczeństw, niebezpieczeństwo to upatrują nie w jakichś knowaniach z zewnątrz, nieprzejawiających się w wybuchach opozycyi, lecz w samej w sobie ewentualności obalenia Rady państwa, opuszczenia na chwilę gruntu abstencyi, i nie dziw, bo abstencya tylko federalistów zostawia wolne pole centralistom.

Według tych pogłosek miałyby się zanosić na porozumienie się opozycyi, która weszłaby społem do Rady państwa, oczywiście na to tylko, aby spróbować tam konstytucyjnego zamachu stanu, paktu federalnego, a gdyby ta próba się nie udała, opuściliby Reichsrath, ponawiając znane protesty i zastrzeżenia.

„Wszystko to być może“, a jednak przypomina się wiersz X. biskupa warmińskiego: „ja to między bajki włożę“.

Były chwile o wiele sposobniejsze dla podobnej próby, wkroczenia w bramy Reichsrathu, aby przemienić go na punkt zborny do układów federalistycznych. Nic uczyniono tego, bo samo wejście do Rady państwa nie odpowiadało tej drodze, jaką obrało stronnictwo prawa historycznego.

Jako, dzisiaj tego miano próbować, po świeżem zwycięstwie Staroczechów nad Młodoczechami w wyborach do sejmku, po podróży N.Pana do Pragi, mianoby opowiedzieć to stanowisko tak wytrwale zajmowane?

Jeśli N. fr. Presse utrzymuje to na serio, to raczej za zwiastują, lub dla okazania że skarb konstytucyi grudiowej wzbogacają bez pośrednimi wyborami nie jest zabezpieczonym jeszcze należyte. I rzeczywiście te obawy, te peryodyczne pogłoski o porozumieniu się

opozycyi, o federalistycznych zamachach, o reakcji bliższej, najlepiej cechują położenie. Większość dzisiejsza, stronnictwo rządzące monarchją czuje to wymiennie, że byle tylko przyszło do porozumienia między tymi, którzy prawdziwą większość w krajach i w monarchii stanowią, nicby nie pomogły wszelkie konstytucyjne gwarancje, ich przewaga runęłaby musiała.

Lecz czy podobne porozumienie jest więcej możliwem dziś, skoro nie mogli do niego przejść przeszłego roku po świeżo wprowadzonej ustawie wyborczej, skoro nie przyszło do niego w r. 1868 wobec konstytucyi grudiowej, i w r. 1867 wobec ugody węgierskiej i dualizmu?

Musimy wyznać, że nie spodziewamy się, lubo pragnilibyśmy szczerze jeśli nie zjednoczenia wszystkich odcieni opozycyi, to przynajmniej porozumienia się i zbliżenia, wszakby to jeszcze nie kępowało swobody reprezentantów każdego kraju w wytrwaniu w koleji poprzednią polityką wskazanej. Zjazd przeszłoroczny opozycyi autonomicznej w wilią zebrania Rady państwa nie doprowadził jednak do tego rezultatu. System dualistyczno-centralizacyjny używa się sam bez nacisku opozycyi autonomiczno-federalnej, która zdaje się spuszczać na stare: *fata inveniunt viam*.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Lwów 9 października.

15te Posiedzenie sejmku krajowego.

Dzisiaj wpłynęło znowu kilka petycyj z protestem przeciw zaprowadzeniu okręgów gminnych, dalej petycje o zapobieżenie lichwie i pijanству. P. Polanowski krótko motywował wniosek o zaprowadzeniu Rady kultury krajowej. Wniosek ten opiewa dosłownie: Zważywszy, że czuje się w kraju brak organu stałego złożonego z ludzi fachowych a stosunki nasze z rządem, któryby czuł się bliższą nad interesami rolnictwa, któryby był pośrednikiem pomiędzy towarzystwami rolniczymi, leśniczymi i o gronicznymi itp. a ministrem rolnictwa; zważywszy, że przedstawieniem takiego organu stałego Wysoki rząd łatwiej zadowolony, jak przedstawieniem dotychczasowych towarzystw; zważywszy, że takie organa (rady kultury krajowej) oddziaływałyby skutecznie na rozwój rolnictwa w takich krajach jak Prusy, Saksonia, Belgia, Wirtembergia i już przed królestwem także w życie weszły; zważywszy, że Sejm królestwa Czech, w którym życie towarzystw rolniczych, leśniczych i innych było bardzo rozwinięte, uznając wielkie korzyści z zaprowadzenia takiego organu stałego i pośredniczącego od 1864 roku domagał się zaprowadzenia „Rady kultury krajowej“;

zważywszy, że Wysoki rząd uznając tę potrzebę wprowadził w życie „Radę kultury krajowej“ dla królestwa Czech w roku 1873 i że ta pomimo tak krótkiego czasu istnienia, skuteczną działalnością rokuje najlepszą nadzieję, stawiam wniosek: Wysoki Sejm uchwali: Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wszedł w rokowania z Wysokim rządem o wprowadzenie w życie w jak najkrótszym czasie „Rady kultury krajowej“ dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

Mówca wskazuje na kraje inne, w których tego rodzaju organa istnieją, pragnąc, żeby wniosek uważał za naglący i uchwałił natychmiast. Tego jednakże zda nie przyjęto i odesłano wniosek ten do komisji kultury krajowej. Nastąpiło sprawozdanie o petycji Rady powiatowej jasielskiej, aby kwotę 10525 zlr. skradzione w r. z pokryto z funduszu krajowego.

W tymże gmachu, jak plan Wysokiej Izbie przedłożony okazuje, znajdują się na pierwszym piętrze idące ze schodów do lokalu Rady powiatowej, po prawej stronie korytarza pomieszczenia: pocmistrza i woźnego tejże Rady; po lewej zaś stronie znajduje się w pierwszym pokoju protokol sędu powiatowego Jasielskiego, w przyległym expedytu sądowym, w trzecim biurze c. k. adjuksa sądowego, w czwartym biurze urzędników i konceptistów Rady powiatowej, piąty był przeznaczony na biurko przydługie Rady powiatowej i tam znajdowała się wyżej wymieniona kasa Wertheimowska, nim została skradzioną. Na dole pod pocmistrzem mieszkał klucznik Moszyński, pod biurem expedytu i protokół sądowy, kancelaryi pocztowa; pod biurem adjuksa sądowego, dozorcy więzień Jan Leonardy — a pod biurem przydługim Rady powiatowej w kształt ur. 2 więziący Karol Meker; reszta pomieszczeń na dole, w większej części więzienniczo, należały do sądu.

wiadomem, ile kasa waży i jakiej sily potrzebna użyć, żeby ją spuścić; 3) iż tylko miejscowym mogła być znana kulna, posiadająca dwa tak wielkie młoty, którymi można byłoby tę kasę rozbić; 4) iż tylko miejscowi mieszkańcy mogli wiedzieć, kiedy pocztą zakończył po północy swoje czynności; 5) iż tylko miejscowi mogli przygotować i uskutecznić wywiezienie skradzionej kasy za miasto.

Kradzież popełnioną została dnia 28 kwietnia, a 24 kwietnia sąd rozpoczął swoją czynność wstępna, lecz ją przerwał, gdyż miał do załatwienia inne czynności. Z protokółu zrobionego z Lisowskim widoczem jest, iż sąd zaczął go badać zaraz 24 kwietnia bardzo pobieżnie, przywołał go powtórnie 9 maja, a później dopiero 26 czerwca aresztował go. Lisowski jest to stróż więzień sądowych, znajdujących się na dole w tem samym zabudowaniu, w którym był lokalność Wydziału powiatowego na 1 piętrze; a jako stróż odbywający warty na podwórzu tego domu, w którym wykonano tak zachwałą kradzież, powinien był słyszeć hałas upadającej kasy, chodzenie złodziei i wynoszenie tejże kasy ważące 7 centarów, tem więcej, iż sam zeznał w protokółu, że nie usnął, aż szaracz poczynał, ale chodził po dziedzińcu.

Karol Meker, zastępcza obszaru dworskiego z Sielina, będący wówczas urządzony w kształt Nr. 2, pod którą zaszła się kasa skradziona, słyszał gwałtownie stukanie nad sobą, pochodzące z przewracania kasy, gdy ją oknem wyrzucali i przylotował stróża Lisowskiego, lecz Lisowski nie zjawiał się.

Jędrzej Banach, którego dom od lokalności Rady powiatowej oddalony jest o 139 kroków, słyszał w nocy stuk spowodowany zrzuconiem kasy, Lisowski zaś, który chodził po podwórzu, nie słyszał, chociaż zeznał w protokółu, że czuł.

Kasa została rozbita młotami; lecz schowek tak zwany tresor nie został przez złodziei odemknitym, w blasze zrobione były wprawdzie otwory dętymi, czy siekierą, ale nie dość obszernie, w nie rękę wsmągnąć można; papiery więc i pieniądze tam schowane, skradzionemu nie zostały. Po znalezieniu kasy sąd jasielski zarządził złamanie tego schowku; na papierach wyjętych z tamtego były ślady krwi, które przez wsuwającą się tam rękę, a na blasze skrąwioną, zrobione zostały.

Podjętych o to zbrodziejstwo 7 indywiduów wykazała policja imienne i podejrzenie na nich rzucano motywowała nieznanem dość obszernem, lecz sąd do tego bardzo mało wagi przywiązywał, a śledcze badania z nimi (jak świadczy protokół) są tak nieudolnie sporządzone, iż żadne ślady popełnionego zbrodziejstwa z nich wykryte być nie mogły. Można odczytać w aktach śledczych, iż kluczek pokój ekspedytu sądowej odmykał także drzwi do przedpokoju Rady powiatowej i do biura marszałkowskiego, w którym kasa umieszczona była. Śledztwo nie wyszuka, o kogo kluczek ten przez noc z 23go na 24go kwietnia znajdował się w czasie popełnienia kradzieży. Kotkowski, woźny Rady powiatowej, który w tym samym domu i na tem samym piętrze obok lokalu Rady powiatowej mieszkał i którego drzwi wychodziły na korytarz przedpokojowy, w tymże gmachu, do którego w tymże noc całą poczy przyjeżdżał i z tamąd odjeżdżał, a sztyki między łazą a 2gą po północy odchodził, popełnioną została kradzież, do której najmniej pięciu ludzi należeć musiało, a jednak śladu ich nie wykryto!

To zdaje się niepodobnem! Protokół zrobiony w tymże sądzie na żądanie prezesa Rady powiatowej przez przysyłanych z Krakowa: komisarzy policyi Józefa Paszmy, wachmistrza żandarmerji Stilla i policyjnego urzędnika Feitera przedstawia, iż kradzież kasy wertheimowskiej z pieniędzmi została przez miejscowych dokładnie z lokalnością obznajomionych ludzi w liczbie pięciu popełnioną, którzy musieli działać pod kierunkiem lub za impulesem osobistości zatrudnionej w charakterze urzędowym w tymże gmachu. Policja motywuje swoje poświadczenie następująco: 1) iż tylko zamieszkałym w tym domu złodziejom mogło być wiadomem, iż kasa umieszczona jest w tym pokoju, z którego okno wychodzi do ogrodu; 2) iż tylko miejscowym złodziejom mogło być

wiadomem, ile kasa waży i jakiej sily potrzebna użyć, żeby ją spuścić; 3) iż tylko miejscowym mogła być znana kulna, posiadająca dwa tak wielkie młoty, którymi można byłoby tę kasę rozbić; 4) iż tylko miejscowi mieszkańcy mogli wiedzieć, kiedy pocztą zakończył po północy swoje czynności; 5) iż tylko miejscowi mogli przygotować i uskutecznić wywiezienie skradzionej kasy za miasto.

Kradzież popełnioną została dnia 28 kwietnia, a 24 kwietnia sąd rozpoczął swoją czynność wstępna, lecz ją przerwał, gdyż miał do załatwienia inne czynności. Z protokółu zrobionego z Lisowskim widoczem jest, iż sąd zaczął go badać zaraz 24 kwietnia bardzo pobieżnie, przywołał go powtórnie 9 maja, a później dopiero 26 czerwca aresztował go. Lisowski jest to stróż więzień sądowych, znajdujących się na dole w tem samym zabudowaniu, w którym był lokalność Wydziału powiatowego na 1 piętrze; a jako stróż odbywający warty na podwórzu tego domu, w którym wykonano tak zachwałą kradzież, powinien był słyszeć hałas upadającej kasy, chodzenie złodziei i wynoszenie tejże kasy ważące 7 centarów, tem więcej, iż sam zeznał w protokółu, że nie usnął, aż szaracz poczynał, ale chodził po dziedzińcu.

Karol Meker, zastępcza obszaru dworskiego z Sielina, będący wówczas urządzony w kształt Nr. 2, pod którą zaszła się kasa skradziona, słyszał gwałtownie stukanie nad sobą, pochodzące z przewracania kasy, gdy ją oknem wyrzucali i przylotował stróża Lisowskiego, lecz Lisowski nie zjawiał się.

Jędrzej Banach, którego dom od lokalności Rady powiatowej oddalony jest o 139 kroków, słyszał w nocy stuk spowodowany zrzuconiem kasy, Lisowski zaś, który chodził po podwórzu, nie słyszał, chociaż zeznał w protokółu, że czuł.

Kasa została rozbita młotami; lecz schowek tak zwany tresor nie został przez złodziei odemknitym, w blasze zrobione były wprawdzie otwory dętymi, czy siekierą, ale nie dość obszernie, w nie rękę wsmągnąć można; papiery więc i pieniądze tam schowane, skradzionemu nie zostały. Po znalezieniu kasy sąd jasielski zarządził złamanie tego schowku; na papierach wyjętych z tamtego były ślady krwi, które przez wsuwającą się tam rękę, a na blasze skrąwioną, zrobione zostały.

Podjętych o to zbrodziejstwo 7 indywiduów wykazała policja imienne i podejrzenie na nich rzucano motywowała nieznanem dość obszernem, lecz sąd do tego bardzo mało wagi przywiązywał, a śledcze badania z nimi (jak świadczy protokół) są tak nieudolnie sporządzone, iż żadne ślady popełnionego zbrodziejstwa z nich wykryte być nie mogły. Można odczytać w aktach śledczych, iż kluczek pokój ekspedytu sądowej odmykał także drzwi do przedpokoju Rady powiatowej i do biura marszałkowskiego, w którym kasa umieszczona była. Śledztwo nie wyszuka, o kogo kluczek ten przez noc z 23go na 24go kwietnia znajdował się w czasie popełnienia kradzieży. Kotkowski, woźny Rady powiatowej, który w tym samym domu i na tem samym piętrze obok lokalu Rady powiatowej mieszkał i którego drzwi wychodziły na korytarz przedpokojowy, w tymże gmachu, do którego w tymże noc całą poczy przyjeżdżał i z tamąd odjeżdżał, a sztyki między łazą a 2gą po północy odchodził, popełnioną została kradzież, do której najmniej pięciu ludzi należeć musiało, a jednak śladu ich nie wykryto!

Wszystko to być może, a jednak przypomina się wiersz X. biskupa warmińskiego: „ja to między bajki włożę“. Były chwile o wiele sposobniejsze dla podobnej próby, wkroczenia w bramy Reichsrathu, aby przemienić go na punkt zborny do układów federalistycznych. Nic uczyniono tego, bo samo wejście do Rady państwa nie odpowiadało tej drodze, jaką obrało stronnictwo prawa historycznego. Jako, dzisiaj tego miano próbować, po świeżem zwycięstwie Staroczechów nad Młodoczechami w wyborach do sejmku, po podróży N.Pana do Pragi, mianoby opowiedzieć to stanowisko tak wytrwale zajmowane? Jeśli N. fr. Presse utrzymuje to na serio, to raczej za zwiastują, lub dla okazania że skarb konstytucyi grudiowej wzbogacają bez pośrednimi wyborami nie jest zabezpieczonym jeszcze należyte. I rzeczywiście te obawy, te peryodyczne pogłoski o porozumieniu się

opozycyi, o federalistycznych zamachach, o reakcji bliższej, najlepiej cechują położenie. Większość dzisiejsza, stronnictwo rządzące monarchją czuje to wymiennie, że byle tylko przyszło do porozumienia między tymi, którzy prawdziwą większość w krajach i w monarchii stanowią, nicby nie pomogły wszelkie konstytucyjne gwarancje, ich przewaga runęłaby musiała.

Lecz czy podobne porozumienie jest więcej możliwem dziś, skoro nie mogli do niego przejść przeszłego roku po świeżo wprowadzonej ustawie wyborczej, skoro nie przyszło do niego w r. 1868 wobec konstytucyi grudiowej, i w r. 1867 wobec ugody węgierskiej i dualizmu? Musimy wyznać, że nie spodziewamy się, lubo pragnilibyśmy szczerze jeśli nie zjednoczenia wszystkich odcieni opozycyi, to przynajmniej porozumienia się i zbliżenia, wszakby to jeszcze nie kępowało swobody reprezentantów każdego kraju w wytrwaniu w koleji poprzednią polityką wskazanej. Zjazd przeszłoroczny opozycyi autonomicznej w wilią zebrania Rady państwa nie doprowadził jednak do tego rezultatu. System dualistyczno-centralizacyjny używa się sam bez nacisku opozycyi autonomiczno-federalnej, która zdaje się spuszczać na stare: *fata inveniunt viam*.

Wszystko to być może, a jednak przypomina się wiersz X. biskupa warmińskiego: „ja to między bajki włożę“. Były chwile o wiele sposobniejsze dla podobnej próby, wkroczenia w bramy Reichsrathu, aby przemienić go na punkt zborny do układów federalistycznych. Nic uczyniono tego, bo samo wejście do Rady państwa nie odpowiadało tej drodze, jaką obrało stronnictwo prawa historycznego. Jako, dzisiaj tego miano próbować, po świeżem zwycięstwie Staroczechów nad Młodoczechami w wyborach do sejmku, po podróży N.Pana do Pragi, mianoby opowiedzieć to stanowisko tak wytrwale zajmowane? Jeśli N. fr. Presse utrzymuje to na serio, to raczej za zwiastują, lub dla okazania że skarb konstytucyi grudiowej wzbogacają bez pośrednimi wyborami nie jest zabezpieczonym jeszcze należyte. I rzeczywiście te obawy, te peryodyczne pogłoski o porozumieniu się

Wszystko to być może, a jednak przypomina się wiersz X. biskupa warmińskiego: „ja to między bajki włożę“. Były chwile o wiele sposobniejsze dla podobnej próby, wkroczenia w bramy Reichsrathu, aby przemienić go na punkt zborny do układów federalistycznych. Nic uczyniono tego, bo samo wejście do Rady państwa nie odpowiadało tej drodze, jaką obrało stronnictwo prawa historycznego. Jako, dzisiaj tego miano próbować, po świeżem zwycięstwie Staroczechów nad Młodoczechami w wyborach do sejmku, po podróży N.Pana do Pragi, mianoby opowiedzieć to stanowisko tak wytrwale zajmowane? Jeśli N. fr. Presse utrzymuje to na serio, to raczej za zwiastują, lub dla okazania że skarb konstytucyi grudiowej wzbogacają bez pośrednimi wyborami nie jest zabezpieczonym jeszcze należyte. I rzeczywiście te obawy, te peryodyczne pogłoski o porozumieniu się

Wszystko to być może, a jednak przypomina się wiersz X. biskupa warmińskiego: „ja to między bajki włożę“. Były chwile o wiele sposobniejsze dla podobnej próby, wkroczenia w bramy Reichsrathu, aby przemienić go na punkt zborny do układów federalistycznych. Nic uczyniono tego, bo samo wejście do Rady państwa nie odpowiadało tej drodze, jaką obrało stronnictwo prawa historycznego. Jako, dzisiaj tego miano próbować, po świeżem zwycięstwie Staroczechów nad Młodoczechami w wyborach do sejmku, po podróży N.Pana do Pragi, mianoby opowiedzieć to stanowisko tak wytrwale zajmowane? Jeśli N. fr. Presse utrzymuje to na serio, to raczej za zwiastują, lub dla okazania że skarb konstytucyi grudiowej wzbogacają bez pośrednimi wyborami nie jest zabezpieczonym jeszcze należyte. I rzeczywiście te obawy, te peryodyczne pogłoski o porozumieniu się

Część literacko-artystyczna.

ZAPISKI LITERACKIE.

Wędrowni delegata zebrał Jordan. — Karlinsey dramat E. Bulawy. — Prawdziwa historia Stanisława i Amy Oświęcimów. — Listy Duchowne X. Aleksandra Jelowieckiego w Berlinie u Behra.

Kto się uskarża na upadek literatury, na brak książek mógłby się zubożać czytając spisy bibliograficzne, które ze zbytnią może skrupulatnością podają niektóre czasopisma i przeglądy. Długie te rejestra z tytułami nowych publikacyj przekonywują, że nigdy może tyle się książek polskich niedrukowało co w tych czasach zdyskredytowania książki. Zapiski te jednak bez żadnej wzianki o treści, kierunku i wartości ukazujących się na widowni nowości książek niewystarczają, aby przyciągnąć czytelnika, zachęcić go lub ostrzedz. Niedość bowiem powiedzić, że pod tym a tym tytułem książka się ukazała, trzeba ją zaprezentować publiczności, choćby kilkoma słowy, czy oś warta i na oś przedać się może jak to czyni *Review des deus Mondes* w swoich biuletynach bibliograficznych. Inaczej same tytuły przypominają owe „wspominki zmarłych“, które proboszcz odczytuje po kazaniu. I rzeczywiście książka, o której nie się uieda powiedzić jest już żywym pogrzebaną. Jedną tylko pozostaje korzyść z tych spisów nowonarodzonych nieobszczyków to pewna statystyka bibliograficzna pozwalająca porównywać, w jakim kierunku najwięcej pojawia się prac, który rodzaj literatury

może się a inny upada. Otóż zastanowić może obok wielkiego wzrostu publikacyi w dwóch kierunkach, mianowicie książek treści religijnej i książek przyrodniczych — zupełny upadek bell trystyki, powieści. Zdawłoby się, że w czasach obniżenia ideału, w czasach panowania komunizmu i banalności, w czasach polemiki i tendencyjności a realistycznego więcej poglądu na życie, uczucia i obyczaje ta forma wspanie, dająca się do wszystkiego nagiąć, na każdy nastroj kamerton, naciągnąć do każdej tendencji i odzwierciedlać uosobieńnię społeczne i przejścia współczesne — winnyby się właśnie mnożyć i rozwijać. Aby życie przedstawiać w dramacie lub w poezyi potrzeba mistrza, artysty — powieściopisarzowi może wystarczyć przyrząd fotografu. A jednak niedość, że powieści nieunikają w tych czasach, ale nadto stroną one już od feletonów dziennikarskich i pism literackich, w których niedawno jeszcze bywały nieodzownym gościem. Wpadła nam w ręce jedna z feletonowych powieści, a raczej obrazków społecznych niezwykłym odznaczająca się humorem i bogactwem typów, która się świeżo w książki ukazała. Pochodzi ona z Królestwa Polskiego, gdzie zmyśl obserwacyi lepiej się przechował, bo go nieprzejmował duch polemiczny. Są to *Wędrowni Delegata*, który wysłany na likwidację z remienia Towarzystwa kredytowego, podróż swą urozmaica zbieraniem typów i figur szlacheckich, prowincjonalnych. Dyskretny delegat niechęcy nikomu szkodzić udzielił swoich notatek p. Jordanowi, który na wielkie delegata zgożeranie, a wielką potęchę czytelników notatki to przepisał i podał do druku. Mieszkańcom w mieście może się łatwo wyda-

wać, że dzisiejsze czasy nieprodukcują już oryginałów, typowych figur — wszyscy bowiem dziś starają się być podobni jedni do drugich, a lubo w głębi zachowują wady i namięci dawne na powierzchni przybierają ten jednolity pokost, który sprawia wielką monotonię naszych obyczajów i współczesnej literatury. Jeśli ktoś jeszcze zwykł stworzać typy to sięga do przeszłości, i modeluje konwencyjonalne już figury na wzorach Soplić lub gawęd Pola. P. Jordan dzięki delegatowi nieposzedł za tę manierą staroświeckości, przemalowywania z gotowych już patronów dawnej zawieszkiej szlachty. Zbiór jego jest nowym, a niemniej bogatym w oryginały. Oczywiście ujemna go przedewszystkiem uderza strona, w dosadnych barwach maluje on zurynowanych pyszałków z Blichtrawa, grono piątkie gromadzące się w Kufawie, fana-ronów i blagierów swojskiego chowu zebranych w Łgarzewie i głupców podziwiających wynalazki dziedzica Przemysłowu. Czy to nie karykatury, nasuwa się zrazu pytanie krytykowi mieszkającemu w mieście i rzadko zaglądną do prowincji. Intencyji wprawdzie złowieskiej, jakieś dążności antyszlacheckiej przypisać autorowi niemożna, przeciwnie widać tu dążność prawdziwej satyry *ridendi castigare mores*. Pożyczyw rzeczy i pełne miłości nauki daje on tu i owdzie, moralom nieobciążając zbytecznie swego opowiadania pełnego werwy, dociwpu i życia.

Realizowanie lub karykaturyzowanie to Seylla i Charybda pomiędzy którymi zwykle rozbija się powieściopisarz. A jednak ileż to razy w życiu przychodzi nam spotkać tak idealne postacie lub tak dramatyczne i nadzwyczajne sytuacje, że powiadamy, gdyby to napisano w powieści niktby praw-

dzi nie uwierzył! Rzecz się ma podobnie i z tym zbiorem prowincjonalnych karyktur. Ileż to razy na wsi zdała się mieć sądziwzięto tak pełne śmiechu, że ten sam wykrzyknik powtarzamy. To co było przed półwiekiem jeszcze, oryginalnością typu narodowego, bogactwem obyczaju, o miało swe uzasadnienie w tradycyi a podstawę w zasobnym jeszcze i zdrowym stanie społeczeństwa — to przeniesione na ty dzisiejszych czasów, odarte z dawnego uroku przydołało się w karykturę. Autor przeszedł kolejno wszystkie wady i namięci narodowe, a bardziej jeszcze szlacheckie i przedstawiał galeryę godną ołówka Kostrzewskiego. Można się tu nieraz zasmucić, a mimo to od początku do końca śmiać się trzeba, gwiewać niepodobna.

Gdy poeta opisawa z epopei i poematu przeszła w rapsody, gawędy są wreszcie w gawędziarstwo wyczerpnęta zasób twórczości; gdy lirka podobnie wyczerpnęta się w żaloznych tonach ciągłych skarg i zerwały się jej strony w chrapliwych dźwiękach byronizmu i słowoczyżni, objawiał się zwrot do dramatu, którego próbuje młodszą generacya poetów z różnem powodzeniem. Tymczasem sobie, że w naturalnem następstwie po epikach i lirykach przychodzi kolej na poezję dramatyczną, poezję czynu jak ją nazywano. Niebrak też wysiłek w tym kierunku, niebrak starannych studiów psychologicznych, historycznych i estetycznych w pojawiających się coraz gęściej oryginalnych dramatach polskich. Cóż kiedy mimo zachowywania przepisów scenicznych, mimo naginania się do wzorów szekspirowskich utwory te z małym wyjątkiem zdołają wytrzymać próbę na deskach teatralnych. Mamy

już cały szereg dramatów przyjemnych do czytania trudnych do przedstawiania. Dramat zaś, który niewytrzymuje tej próby sceniczej może mieć wielkie zalety jako dzieło poetyckie i literackie, ale nie jest dramatem w właściwem znaczeniu tego słowa.

Do tej kategorii zaliczyć wypada dramat *Karlińscy* Ernsta Bulawy. Bohaterska obrona Olsztyna już nieraz służyła za temat do dramatu, lubo fakt poświęcenia rodzicielskiego dla ojczyzny, święty jako epizod, jako odzwierciedlenie obrazu zapewnia tylko jedną scenę z prawdziwie dramatycznym efektem. Na oprawienie tej sceny w dramatyczne ramy potrzebaby czegoś więcej, potrzebaby zaklęcia czy to romansowego, czy też intryg, których niedostarcza sam fakt obrony zamku ofiarą ostatniego syna. To jedna tylko chwila heroiczna, ale nie ciąg napiętności wzbierających stopniowo, niezbędną do zapełnienia kilku aktów. Kasper Karliński Syrokomli ma też momenta bardzo efektowne, którym za wdzięcza, że zdoła się w repertuarze utrzymać, zwłaszcza gdy potrzeba narodowej, patryotycznej sztuki. Cakosiś on jednak nie tworzy. Odmienne od Syrokomli postać przedmiot autor osławiający się pseudonimem Bulawy. Kiedy w Syrokomli wódz nieprzyjacielski prowadzi pod mury dziecko z piastunką, u Bulawy jest to już młodym rycerzki, którego porwano za zakładnika. Zład łatwiejsze nawigację intrygi miłosnej i wzbogacenia dramatu jednym więcej charakterem. Mimo to jednak, trudno wrócić scenicznego powodzenia nowemu dramatu, który ma miejsca wznieść, piękne charaktery, wruszące sceny, polot poetyczny, oś kiedy mu niedostaje scenicznosci. Dowiadujemy się o przeszłości rodziny, o zgonie starszych synów z rozrzewnia-

sielski nie tylko nie odpowiedział swemu powołaniu, ale przyczynił się do zarcia śladów w wykryciu sprawców. Nie bez przyczyny zatem głos powołany w kraju coraz częściej daje się słyszeć, obwiniający sądy o brak sprężystości w dochodzeniu spraw karnych; a gdy także petycje podane do Sejmu z różnych części kraju uskarżają się na pobieżność sądów dla złodziei i t. p. przestępstw, gdy i w upłynione kadencji tej samej treści petycje z gmin wniesione były do Sejmu, które to petycje Izba poleciła Wydziałowi krajowemu przesłać prezydentowi sądu wyższego lwowskiego do wiadomości. Komisyja petycyjna zważywszy, że przez pobieżliwe postępowanie sądów z łodziestwami i t. p. przestępstwami, zbrodni i przestępstwom wzmagają się w sposób zastraszający, a kroniki dzienników tak krajowych jak państwowych przepiewane są doniesieniami powtarzających się złodziejstw, oszustw, rabunków i morderstw, zważywszy że przez pobieżliwe postępowanie sądów tak w dochodzeniu jak i karaniu zbrodni, społeczeństwo demoralizuje się do najwyższego stopnia, czego dowodem coraz bardziej większe liczby podań do sądów o popełnionych zbrodniach; zważywszy, że od czasu zaprowadzenia humanitarnego obchodzenia się ze zbrodniarzami po więzieniach, sądy sędze powodują się filantropią i skazanym za mniejsze przewinienia jak najpobłażliwiej karzą, a postępowanie takie daje tylko zachętę do popełnienia większych zbrodni; zważywszy, że rezultatem tej pobłażliwości jest, iż więźnia utracił już cechę i doniosłość kary, ale stały się przyliskiem a raczej konwiktem dla zbrodniarzy, będących rakiem społeczeństwa, doznających jednak przez wprowadzenie systemu humanitarnego większej pieczołowitości około utrzymania i wyższością swego, jak żołnierze powołani do obrony państwa; zważywszy, że przez tak filantropijne postępowanie ze złodziejami, sądy zmuszają niejaką gminę do popełnienia zbrodni, gdyż te nie mogą doczekać się sprawiedliwego ukarania zbrodni w ich obrębie popełnionych, podlegając zbrodniarz pod swój własny sąd, który częstokroć króci się zaborstwem zniżaniem zbrodni, jak to już kilka podobnych wypadków zdarzyło się.

Owóż komisya petycyjna ze względu, iż mieszkańcy tego kraju opłacają podatki i ponoszą znaczne ciężary, które w części na utrzymanie rządu są użyte, mają prawo żądać od tego rządu, by ich życie i mienie ochraniał — przedstawia Wysockiej Izbie następującą rezolucję: Wysoka Izba raczy uchwalić: Sejm uznaje wobec coraz więcej wzmagającej się liczby popełnianych złodziejstw, oszustw, podpalen, gwałtów, morderstw itp. zbrodni, potrzebę rozwiązania większej sprężystości ze strony c. k. Sądów tak sądów jak karnych, przeciw tego rodzaju zbrodniarom, niemniej uważa za konieczne, ażeby nowo zaprowadzone (ze skutecznością kary niezgodne) ułężenia dla więźniów zupełnie uchylone, lub odpowiednio do pojęcia kary zmodyfikowanymi były. Sejm wyraża tedy c. k. rząd, o zalecenie sądom śledczym i karnym ściślejszego i staranniejszego dochodzenia popełnionych zbrodni i pomnożenia urzędniczych sądowych, odpowiednio do potrzeby, tudzież o przeprowadzenie na właściwej drodze zmiany dotychczasowych ustaw w kierunku wakanizacji.

Wysocka Izba raczy uchwalić: Sejm uznaje wobec coraz więcej wzmagającej się liczby popełnianych złodziejstw, oszustw, podpalen, gwałtów, morderstw itp. zbrodni, potrzebę rozwiązania większej sprężystości ze strony c. k. Sądów tak sądów jak karnych, przeciw tego rodzaju zbrodniarom, niemniej uważa za konieczne, ażeby nowo zaprowadzone (ze skutecznością kary niezgodne) ułężenia dla więźniów zupełnie uchylone, lub odpowiednio do pojęcia kary zmodyfikowanymi były. Sejm wyraża tedy c. k. rząd, o zalecenie sądom śledczym i karnym ściślejszego i staranniejszego dochodzenia popełnionych zbrodni i pomnożenia urzędniczych sądowych, odpowiednio do potrzeby, tudzież o przeprowadzenie na właściwej drodze zmiany dotychczasowych ustaw w kierunku wakanizacji.

Wysocka Izba raczy uchwalić: Sejm uznaje wobec coraz więcej wzmagającej się liczby popełnianych złodziejstw, oszustw, podpalen, gwałtów, morderstw itp. zbrodni, potrzebę rozwiązania większej sprężystości ze strony c. k. Sądów tak sądów jak karnych, przeciw tego rodzaju zbrodniarom, niemniej uważa za konieczne, ażeby nowo zaprowadzone (ze skutecznością kary niezgodne) ułężenia dla więźniów zupełnie uchylone, lub odpowiednio do pojęcia kary zmodyfikowanymi były. Sejm wyraża tedy c. k. rząd, o zalecenie sądom śledczym i karnym ściślejszego i staranniejszego dochodzenia popełnionych zbrodni i pomnożenia urzędniczych sądowych, odpowiednio do potrzeby, tudzież o przeprowadzenie na właściwej drodze zmiany dotychczasowych ustaw w kierunku wakanizacji.

Wysocka Izba raczy uchwalić: Sejm uznaje wobec coraz więcej wzmagającej się liczby popełnianych złodziejstw, oszustw, podpalen, gwałtów, morderstw itp. zbrodni, potrzebę rozwiązania większej sprężystości ze strony c. k. Sądów tak sądów jak karnych, przeciw tego rodzaju zbrodniarom, niemniej uważa za konieczne, ażeby nowo zaprowadzone (ze skutecznością kary niezgodne) ułężenia dla więźniów zupełnie uchylone, lub odpowiednio do pojęcia kary zmodyfikowanymi były. Sejm wyraża tedy c. k. rząd, o zalecenie sądom śledczym i karnym ściślejszego i staranniejszego dochodzenia popełnionych zbrodni i pomnożenia urzędniczych sądowych, odpowiednio do potrzeby, tudzież o przeprowadzenie na właściwej drodze zmiany dotychczasowych ustaw w kierunku wakanizacji.

Wysocka Izba raczy uchwalić: Sejm uznaje wobec coraz więcej wzmagającej się liczby popełnianych złodziejstw, oszustw, podpalen, gwałtów, morderstw itp. zbrodni, potrzebę rozwiązania większej sprężystości ze strony c. k. Sądów tak sądów jak karnych, przeciw tego rodzaju zbrodniarom, niemniej uważa za konieczne, ażeby nowo zaprowadzone (ze skutecznością kary niezgodne) ułężenia dla więźniów zupełnie uchylone, lub odpowiednio do pojęcia kary zmodyfikowanymi były. Sejm wyraża tedy c. k. rząd, o zalecenie sądom śledczym i karnym ściślejszego i staranniejszego dochodzenia popełnionych zbrodni i pomnożenia urzędniczych sądowych, odpowiednio do potrzeby, tudzież o przeprowadzenie na właściwej drodze zmiany dotychczasowych ustaw w kierunku wakanizacji.

Wysocka Izba raczy uchwalić: Sejm uznaje wobec coraz więcej wzmagającej się liczby popełnianych złodziejstw, oszustw, podpalen, gwałtów, morderstw itp. zbrodni, potrzebę rozwiązania większej sprężystości ze strony c. k. Sądów tak sądów jak karnych, przeciw tego rodzaju zbrodniarom, niemniej uważa za konieczne, ażeby nowo zaprowadzone (ze skutecznością kary niezgodne) ułężenia dla więźniów zupełnie uchylone, lub odpowiednio do pojęcia kary zmodyfikowanymi były. Sejm wyraża tedy c. k. rząd, o zalecenie sądom śledczym i karnym ściślejszego i staranniejszego dochodzenia popełnionych zbrodni i pomnożenia urzędniczych sądowych, odpowiednio do potrzeby, tudzież o przeprowadzenie na właściwej drodze zmiany dotychczasowych ustaw w kierunku wakanizacji.

Wysocka Izba raczy uchwalić: Sejm uznaje wobec coraz więcej wzmagającej się liczby popełnianych złodziejstw, oszustw, podpalen, gwałtów, morderstw itp. zbrodni, potrzebę rozwiązania większej sprężystości ze strony c. k. Sądów tak sądów jak karnych, przeciw tego rodzaju zbrodniarom, niemniej uważa za konieczne, ażeby nowo zaprowadzone (ze skutecznością kary niezgodne) ułężenia dla więźniów zupełnie uchylone, lub odpowiednio do pojęcia kary zmodyfikowanymi były. Sejm wyraża tedy c. k. rząd, o zalecenie sądom śledczym i karnym ściślejszego i staranniejszego dochodzenia popełnionych zbrodni i pomnożenia urzędniczych sądowych, odpowiednio do potrzeby, tudzież o przeprowadzenie na właściwej drodze zmiany dotychczasowych ustaw w kierunku wakanizacji.

biorycy powiat jasielski, a nie pośrednikiem tylko w udzieleniu gminom pożyczki, jak to Wydział krajowy przedstawił. Lecz zważając, że powiat jasielski zamieszkały jest przez ludność ubogą, która oczekiwała pomocy pieniężnej z powodu nieurodzaju i doznanych klęsk, a która to pomoc przez kradzież jej ujęta została, że zatem nietylko pomocy nie dostała, ale nadto musiała by ponosić ciężar i obowiązek zwrotu długu, który przedtem nie istniał i zwrócić kwotę skradzioną, której nie otrzymała, zważywszy także, że powiat jasielski płaci wysokie bardzo podatki na potrzeby powiatowe i gminne, wynoszące do 50 procentu; że w górzystym powiecie jasielskim ani przemysł ani handel nie kwitnie, że zatem gdyby Sejm nie uwzględnił wyjątkowego położenia powiatu jasielskiego, ten jeszcze w większe ubóstwo pogrążony był by został. Komisya petycyjna wniosła zgodnie z wnioskami wydziałowemu:

1. Szkodę wyrządzoną przez skradzenie w nocy z 23 na 24 kwietnia 1873 r. z kasy jasielskiej Rady powiatowej kwoty 10,525 zł. w. a. pochodzącej z pożyczki udzielonej powiatowi jasielskiemu na podstawie ustawy krajowej z 4 lutego 1874 r. Dz. u. kr. Nr. 86 ponosi fundusz krajowy.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu zamieszczać corocznie aż do umorzenia zupełnego pomniejszenia kwoty, na budżecie funduszu krajowego do pokrycia raty, jaka przypada do zwrotu od powyższej pożyczki 10,525 zł. w. a.

3. Sejm poleca zamieścić na budżecie funduszu krajowego na rok 1875 do pokrycia kwoty 3426 zł. i 92 cent. w. a. jako łączną sumę rat pożyczki jasielskiego powiatu, zapadających dnia 1 marca i dnia i września 1875 r. do zwrotu od powyższej sumy 10,525 zł. w. a.

Przeciw wnioskowi komisji mówił p. Kocyłowski, który uważając, że winę niewykrycia zbrodniarzy ponosi Sąd, sprzeciwiał się temu, aby kraj odpowiadał za Sąd. Mowca wnosił w końcu, aby sprawę jeszcze raz odesłał do Wydziału krajowego z poleceniem powtórzonego zbadania.

P. Machalski z powiatu Jasielskiego przeciwnie utrzymywał, że nie sprawiedliwym byłoby, aby za niedbalstwo Sądu odpowiadał powiat i kreślił negację tego powiatu.

P. Piliński, przytaczał na poparcie rezolucji, którą proponowała komisya kilka wypadków, gdzie Sąd również nieumiał znaleźć sprawców zbrodni i opisywał niepewność, jaka wskutek małej energii Sądów panuje.

P. Laskosz i Kulczycki przemawiali za wnioskiem p. Kocyłowskiego, który jednak odrzuciono.

Przy specjalnej dyskusji p. Gniewosz wykazywał, że ustęp rezolucji, domagający się zaprowadzenia zniesionych obstrzeżeń kary nie zgadza się z zasadami ludzkości. Obstrzeżeniem temi były: chłosta i kajdany; kajdany zniesiono z powodu, iż kaleczyły więźniów, chłosta zaś ze względu na ludzkość — nie stosowane tedy jest, aby Sejm domagał się wprowadzenia tych obstrzeżeń. Natomiast proponował mowca dodatek, aby wezwąć rząd, iżby domy karne urządzone były w sposób umożliwiający wykonanie rzeczywiste obstrzeżeń istniejących, mianowicie odosobnienia, ciemnej kaźni i t. p.

P. Fruchtmann zaś uczynił bardzo słuszną uwagę, iż stylizacja pierwszego ustępu wniosku komisji mogłaby wzbudzić niemielenie, iż kraj na wieczne czasy zrzeka się tej pieniędzy. Proponował zatem następującą stylizację: „Sejm uwalnia powiat od obowiązku zwrotu funduszowi krajowemu pożyczki 10575 zł. i przyjmuje na fundusz krajowy pokrycie tej kwoty i zastrzega sobie dochodzenie na winowajców zwrotu.“

P. Wajgart postawił dodatek, wzywa się rząd aby za pośrednictwem żandarmerji czuwał nadal nad wykryciem tej zbrodni.

Przy głosowaniu przyjęto wnioski komisji, mianowicie ustęp stylizacji p. Fruchtmanna — tudzież rezolucję wraz z ustępem przeciwko któremu przemawiał p. Gniewosz — dalej dodatki p. Gniewosza i Wajgarta.

Nastąpiło sprawozdanie o ustawie wodnej. Sprawozdanie komisji, której referentem jest p. Smarzewski krótko tylko podnosi, że mało zmian poczyniła w projekcie rządowym a z projektem Wydziału krajowego różni się tylko w niektórych mniej ważnych punktach.

Nad projektem, który wam osobno posyłam wywiązała się długa dyskusja ogólna. Niepodobna podać wszystkich mów dosłownie, gdyż zapamiętywałyby cały wasz dziennik. Zmuszony więc jestem streścić dyskusję może bardziej aniżeli na to zasługuję.

Z głównymi zarzutami wystąpił p. Skrzyński. Uważał się najpierw, iż w komisji protokół uchwał nie opisywano i nie ma on gwarancyi, czy projekt tak został skodyfikowany, jak był uchwalony. Dalej wytykał, że praca dokonywana była w po-

spiechu, nieopowiadającym ważności sprawy, że nieomogąc pogodzić ze swoim sumieniem głosowania nad projektem, którego dokładnie poznać nie zdołał, był zmuszony wystąpić z komisji. Główny nacisk dając położony na to, iż wszystko w projekcie pozostawione jest starostom, rzadko tylko odwołują się projekt do biegłych, a wchodząc w rozbiór poszczególnych paragrafów porównywał postanowienia tamże zawarte z ustawami bawarską, pruską, hiszpańską i t. p. mianowicie co do ostatniej ustawy nadmieniał, że mimo centralizacji, jaka tam panuje, sprawy wodne załatwiała Rada departamentowa, złożona z obywateli. Cytując ustaw bawarską i inne wykazywał, że jakkolwiek u-
stawa państwowa z r. 1864 wzięła sobie ją za wzór, to jednakże w ważnych rzeczach od niej odstąpiła. Sejm wprawdzie musi się trzymać zasad w tej ustawie państwowej zawartej, lecz mógł je naprawić, polecając wykonanie innym osobnym oryzanem, czego jednakże projekt komisji nie czyni oddając niejako dyktaturę starostom.

W końcu wnosił, aby odesłał projekt raz jeszcze do Wydziału, a gdyby się ten wniosek nie utrzymał, zapowiedział poprawki do kilkudziesięciu paragrafów.

Po przemówieniach p. Wężyka za, a Tyszkowskiego przeciw komisji, zabrał głos p. Dunajewski i obszernie — a jak zwykle w łarnie skónczonej, zbijał wywody p. Skrzyńskiego. Przypuszcza, że władze administracyjne nie zupełnie odpowiadały wymogom, ale byłoby to rzeczą ustawodawstwa innego, zaprowadzić nową organizację władz administracyjnych. Ustawa wodna tego nie może. Niemogąc zaś przydzielić sprawy tego rodzaju sądom, ani władzom skarbowym, musi je przydzielić władzom politycznym. Zbija mowca dalej szczegółowo argumenta p. Skrzyńskiego, poczem gdy kilku mówców za i przeciw było zapisanych do głosu, wybrano generalnymi mowcami p. Kowalskiego (za) a p. Krzczonowicza (przeciw komisji). Dwaśi si mowcy w obszernych przemówieniach walczyli ze sobą polemicznie, mow ich jednak wianie dla tego, iż były polemizmami i wchodziły w szczegóły projektu, streścić niepodobna. Tyle tylko można nadmienić, że mowcy przeciw komisji używali za główny argument pośpiechu w wypracowaniu tej ustawy, gdy przeciwni mowcy za komisją dowodzili, że ustawa ta tytelko u nas, ale i w innych krajach dostatecznie była rozważana i wszędzie okazała się zbawienią.

Dla spóźnionej pory odroczone posiedzenie do jutra a jutro będzie jeszcze w ogólnej dyskusji przemawiał p. Smarzewski jako sprawozdawca.

Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia sejmowego: 1. Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o wykupienie prawa propinacji. 2. Dalszy ciąg drugiego czytania przedłożenia rządowego o projekcie rządowym dotyczącym do ustawy wodnej. 3. Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Towarzystwa rolniczego lwowskiego, względem budowy drogi krajowej ze Lwowa do Dublan. 4. Drugie czytanie wniosku p. Chrzczanowskiego i towarzyszy względem dwóch zmian w postanowieniach regulaminu obrad sejmowych z 27 listopada 1865. 5. Drugie czytanie wniosku Zawadowskiego w przedmiocie ustanowienia w drodze ustawodawczej stopny procentowej, i p. Stępka w przedmiocie wzbiorzenia egzekucyj wyższych procentów nad 12 procent od niektórych pożyczek. Sprawozdawca pan Rydzowski. 6. Drugie czytanie wniosku p. Antoniewicza, dotyczącego się opłaty szkolnej w szkołach średnich. Sprawozdawca p. Janowski. 7. Sprawozdanie komisji edukacyjnej o petycjach wczoraj już podanych.

Wiedeń 9 października.

Nie upłyne tygodnia, a hr. Arnim będzie czar-niejsem od murzyna. Kiedy człowiek ma nie-szczęście dostać się do więzienia, każdy zwykły rzuca nań kamieniem. Stojąc się to tam bardziej do meża, który odegrał rolę polityczną i na którego zgnębienie i podkopanie tak potężne siły się żywiły. Kto chce nabrać doświadczenia w smutnej sztuce niszczenia przeciwnika politycznego, niechaj bacznym okiem śledzi postępów potwarczy i coraz nowych odkryć, hańbiących hr. Arnima; będąc świadkami aparatu, jaki rozwijają dla podkopania jednego meża, dziś już nie wątpimy, że dzieło to uda się wyśmienicie. Od samego początku byliśmy pewni, że ks. Bismark musi mieć za sobą literę prawa, że liczy na wygraną, gdyż w przeciwnym razie nie byłoby rozpoczęcia walki, a sąd nie uchybiłby zamiarom swego. Ale skazanie hr. Arnima za zatrzymanie aktów lub za chęć ogłoszenia ich zdaje się nie wystarczać k. Bismarkowi. Rozchodzi się o zohydzenie moralnie hr. Arnima, aby wypuszczony na wolność nie mógł szkodzić ks. Bismarkowi. Gdyby to tylko ograniczono się na wydanie procesu i gdyby trzymano się ściśle zaruconego p. Arnimowi występkę — całe za-

chowanie się p. Bismarka i sprzyjających mu dzienników byłoby zrozumiałem, a nawet godzi-wem. Ale proszę zastawić zaręczy, jakie od wzo-rej tylko podnoszą w Berlinie, a z Berlina rozno-szą po całym świecie. Naprzód Nordd. Allg. Ztg donosiła, że „dopiero śledztwo pokaże, czy innych hr. Arnim nie dopuścił się czynności“. Presse donosiła z Berlina, że śledztwo wykryje niezawo-dnie winę hr. Arnima także w innym względzie, a całe doniesienie Presse zakrawa jakby na zbro-dnię stanu. Dalej Gazeta Kolońska w długim ar-tykule, jakby przez prokuratora zestawionym, po-daje szereg grzechów hr. Arnima, z których dwa najcięższe zdolne obrócić przeciw niemu opinię publiczną w Niemczech, tj. iż jako poseł niemiecki w Paryżu pracował w kierunku restauracji hr. Chamborda i przyczynił się do obalenia p. Thiersa. Nadto podług Gaz. Kol. p. Arnim jest po prostu człowiekiem „nie lubiącym porządku“, albowiem archiwa poseselskie zastano po nim w największym nieporządku.

Oprócz tego artykuł Gaz. Kol. wskazuje na „stan rozdrażnienia“ hr. Arnima, tak iż umysł jego jest nieco przyćmionym. Czy nie dowiemy się przy-padkiem wkrótce, iż hr. Arnim cierpi na rozmięk-nienie mózgu? Tyle z jednej strony. Z drugiej stroy niemiecką grzeszą przesadą. Tak np. utrzymują przeciwnicy Bismarka, iż ogłoszenie znanych meż p. Arnima w Presse, niedyskrecyę popełnio-nie przez niego i cała walka z p. Bismarkiem, nie były czem innem, jeno zasadką, w którą wpadł p. Arnim. Za tak niewinnego baranka nie mamy p. Arnima. Nowy Fremdenblatt utrzymuje np., że p. Bismark z znanym p. Wagenerem, słynnym z awęj przeszłości policyjnej w r. 1848, ułożył w Warznie cały plan sprzątnięcia p. Arnima. Vaterland wreszcie dopełnia koronacy dzieła zręcznym po-dusuwaniem ks. Bismarkowi autorstwa komuny pa-ryskiej, na co mają być dowody w owych listach i dokumentach, które tak gorliwie ściga kanclerz niemiecki. Nakoniec jeszcze wspomnieć warto, iż korespondencye zjad pisane do dzienników zagranicznych, a pochodzące widocznie z natchnienia ministerstwa spraw zagranicznych biorą ile możności stronę ks. Bismarka.

Dziś dowodzi Vaterland, jakoby Dr Bielsky miał wejść do gabinetu ks. Auersperga. Zbyteczna wspomnieć, że doniesienie to niema podstawy.

Ciekawym jest sąd, jaki wydaje Nowy Frem-denblatt o wyborze krakowskim: „Nam wiesz że krak. p. Blumenczuk, czy Dr Rydzowski czy Dr Warschauer. Ostatni udaje wprawdzie zazwyczaj człowieka bardzo liberalnego, ale ani o włos nie jest lepszym od innych Polaków!“

Krajowa dyrekcyja skarbowa mianowała oficyałów rachunkowych: Ignacego Mięso-wskiego, Tadeusza Żebrowskiego i Tefila Jasienieckiego rezydentami rachunkowymi, asystentów rachunkowych: Sefrona Wito-szyńskiego, Jana Schindlera, Ludwika Beera i Zeona Jana Szydłowskiego oficyałami rachunkowymi, narzędnymi adiunktów podatkowych Emila Koryto-wskiego, Józefa Gucklera i praktykanta rachunkowego Aleksandra Sciborskiego asystentami rachunkowymi, obu ostatnich w prowizorycznym charakterze.

Wiedeń 9 października.

D. 6 b. m. toczyły się sejmie dolno-austryackim bardzo oży-wione rozprawy nad ogędzeniem kosztów udziela-nia nauki religii w szkołach gminnych i krajo-owych. Większość Wydziału szkolnego przemawia-ła za tem, że koszta te ma ponieść dolno-austryacki fundusz religijny; fundusz ten wykazuje jednak stan bierny i bywa pokrywany przez kwoty zalicza-ne przez państwo. Według wniosku większości ma-ją być pokrywane z funduszu państwowych. Mniej-
szość przemawiała za tem, ażeby koszta za udzie-lanie nauki religii poniosły odnośnie korporacye re-ligijne. Przy głosowaniu utrzymał się wniosek większości wydziału szkolnego. Sejm szlaski na posiedzeniu w d. 6 b. m. odbyłm przyjęł jedno-głośnie wniosek Hermana Kudlicha o zabronieniu misyj Jezukich. Sejm morawski zasypały jest petycjami o zapobieżenie lichwiarstwu, które niszczy zupełnie wieśniaków.

Na ostatnie podanie brodzkiej Izby handlo-wej i przemysłowej co do pobytu izraelitów w Ro-ży, odpowiedziało poselstwo austryackie w Peters-burgu, że według rosyjskich przepisów pasporto-wych wolno każdemu obcemu przebywać w pa-ństwie rosyjskiem na mocy swego pasportu sześć miesięcy, licząc od dnia przekroczenia granicy; kto zaś chce dłużej przebywać, musi postarać się o rosyjską kartę pobytu; za jednym i tym samym pa-sportem nie można powracać do Rosyi i żądać na

nowo prawa sześciomiesięcznego wolnego pobytu. Przepisy te są aktem prawodawstwa wewnętrznego a nie międzynarodowego, przeto każdy obcoakra-
wiec musi im się poddać.

— Pester Lloyd donosi, że austryackie minister-stwo handlu, zawezwało do dania opinii pod wzglę-dem wypowiedzenia tureckiego traktatu handlowe-go ze strony Porty, zaprzeczyło Portie w swęj od-powiedzi prawa rozwiązania już obecnie traktatu handlowego, który kończy się dopiero w 1890 r.

— Jenerał hr. Crenville, wyjechał 7go b. m. z Wiednia do Londynu na kilka tygodni, ce-leniem zwiedzenia tamtejszych muzeów.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 10 października. N. fr. Presse i Dziennik polski podają niemal równobrzędny tele-gramy z Krakowa, o wyborze posła do Rady państwa; obudwom rzeczonym dziennikom telegrafowano, że po-żar równocześnie wstrzymał żydów od głosowania. Nie zgadza się do najupielniej z prawdą, gdyż wybory ko-ńczyły się o godzinie 5tej, a pi-żar wybuchł na Strado-miu, nie na Judenstadt przed godziną 4tą, kiedy już mało kto szedł do głosowania, nie mógł przeto wy-rzwać wpływu stanowego na szanse tego lub owego kandydata. Błędem jest także doniesienie w Dzienniku polskim, że na 4000 wyborców głosowało 1600, Kraków bowiem ma wyborców tylko 2426, a głosowało 1628, udział więc był niezwykły.

— Towarzystwo lekarskie Krakowskie odbyło w d. 6 b. m. pierwsze zwyczajne posiedzenie po feryach. Po załatwieniu spraw administracyjnych, Dr Dębiński przedstawił chorą z rzadko wydzierającą się cierpieniem oka, na podstawie której powstał. Dr Obaliński odczytał uwagi nad leczeniem złamań kości udowej przy pomocy ciężarków, a Dr Domański podał przyczynek do leczenia chorób n. rządu oddechowego. W końcu Dr Obaliński okazał kilka wyrobów anatomicznych nadesłanych z Brzeżan przez Dr Raspa; starszego lekarza wojskowego, oraz odczytał nadesłany przez tegoż opis operacji odjęcia palca.

— Odbieramy następujące pismo: Szanowna Redakcyo! Przechytwamy we wczorajszym numerze Czasu wiadomo-
ści o mającym się ukazać piśmie miesięcznym pod tytułem Przegląd krytyczny nieupielnie dokładną, poz-czytuję sobie za obowiązek w kilku ją słowach spro-stować. Mianowicie zaś nie ogłosiła redakcyja „Prze-gladu krytycznego“ dotychczas żadnego prospektu, co dopie-ro z końcem b. m. przed wyjściem pierwszego numeru ukazuje. Dalej p. Blumenstok i Bobrzyński wchodzą wprawdzie w skład redakcyi, ale sami wraz z mną jej nie stanowią, bo pismo które położyło sobie za zadanie podawać sprawozdania krytyczne z całej literatury polskiej i z polską związek mającej, musi z natury swej być owocem pracy zbiorowej specjalistów we wszyst-
kich kierunkach nauk i beletrystyki. W Przeglądzie krytycznym są nimi głównie profesorkowie uniwersyte-tów Lwowskiego i Krakowskiego, a redakcyę reprezen-tował będzie jako redaktor odpowiedzialny jedynie niżej podpisany z prawdziwym poważaniem
Wincenzy Zakrzewski, prof. uniw. Jagiel.

Kraków 10 października 1874. — Gabinet Archeologiczny Uniw. Jagiell dostał w darze od pp. B. Żebrowskiego i A. Potrykowskiego kołczug, oraz monety i zabytki brązowe z Podola. Dowiadujemy się, że gabinet otrzyma niebawmie wityny, gabloty, pułki, odpowiednio do wartości zabytków w nim zgromadzonych.

— W tych dniach wyszła z druku broszura p. n.: „O rozpoznawaniu i leczeniu porażek, tudzież o znacze-niu przypadków im towarzyszących,“ przez Dr Stani-
slawa Domańskiego, docenta w Wydziale lekarskim Uni-wersytetu Jagiell. Wiele ciekawych, a pod względem umiejętnym ważnych szczegółów zawiera ta praca zdol-nem piórem skreślona.

— Na odmowie kapłcy M. B. Różańcowej przy kościele OO. Dominikanów w Krakowie zbłądził u X. Kruc-kierka, promotora Arcybactwa: pp. N. N. 50 rubli bank-notami; Anna Majewska 20 złr.; N. N. 18 złr.; Anto-nina Lenund 1 dukata pruskich; Jan Kaczmarek i N. N. po 10 złr. N. N., N. N., Józefa N. N., po 5 złr.; Maryanna Szymońska, Henryk N., Józefa Różycka, Ma-ryanna Bątkowska, N. N., N. N., Maryanna Zielenka, N. N., Aniela Pietrowska, N. N., Anna Kaczmarska, Franciszka Żurkowna, N. N., Henryka Pajor, N. N. i N. N. po 1 złr. — Razem 94 złr., 50 rubli i 1 dukat pruski.

— Na pogorzeli Gorlic otrzymaliśmy od M. M. 3 złr.; zebrane w zakładzie tenzyńskim przez kasyera J. Uziembę 25 złr.; od hr. Cecylii i Heleny Mała-chowskich 20 złr.; od p. Florentyna Kr. 1 złr.; od p. Smolika 1 złr.; od Kaspira i Katarzyny Okonów 15 złr.; od L. S. 1 rubla. — Dotychczas otrzymaliśmy na nasze ręce 82 złr. i 1 rsr., które dziś odesłane zo-stały na ręce burmistrza Gorlic p. Kapuścińskiego.

— W Stowarzyszeniu redaktorów „Gwiazda“, po-cząwszy od 12go b. m., X. Adam Słowicki miewać
tych osób nie są niedyskrecyją czcigodnego kapła-na. Nam się wydaje, że pożytek dla czytających tem większy, iż autor nieukrył osób do których przemawia, że wskazał przykłady dla ogółu drogie, jak np. gdy mówi o śmierci Chopina, jen. Zamoy-skiego, o zgonie bohaterskim swego brata i t. p.

jącego opowiadania rodziców, opowiadaniem zdradza się miłość wychowanki do młodego Karlińskiego, opowiadania także zaznajamia nas z postępm wypadków wojennych i dialog ciągnie się do końca, nie urywa się nawet w najdramatyczniejszych momentach. Oprócz rodziny Karlińskich czują zwią-
zanych miłością, wszystkie inne figury jak Mie-glecki, kasztelan Dębiński przesuwały się luźno, jak-
by na to tylko wprowadzone, aby to wypowiedzieć, co do podtrzymania osnowy było potrzebem. Wszystko to rzekome i wzruszające do czytania, gdy Karliński każe otwierać biblię, jaka ona przy-szłość zwiastuje, a księga święta otwiera się na ofiarę Abrahama. Akcyi brak jednak od początku do końca. Wiersz gładki, ale raczej liryczny niż dramatyczny. Autor umieścił na czele uwertury własnego utworu; sama już uwertura zasługują-waby, aby dramata mógł się ukazać na scenie, zwa-
ższ, że autor zdobył sobie już zaszczytne uzna-nie za granicą z swych muzycznych kompozycji, a mało znany w kraju.

rzów, do wszystkich opisów i zbiorów archeologi-
cznych i historycznych. Ze legenda ustna sięga da-lej niż drukowana baśń przypuszczać się godzi. Wspólne groby rodzeństwa, dwa piękne portrety przypisywane Van Dykowi, dwukrotna pielgrzymka Stanisława do Rzymu, jego niewykryty żal za siostrą ukochaną i wzniesienie kapłcy nad jej ciałem, to wszystko musiało dać powód do złośliwych zra-zu podejrzeń, które przechowały się w podaniu i po wiekach odrodziły się już nie jako potwarz, ale jako poetyczna powieść.

opowiadania i czyni spostrzeżenia o życiu domo-wem i obyczajach ówczesnych. Dla podróźnych, co zwiędają Odrzyńki i Krosno, publikacyja po-mieniona będzie najlepszym historycznym prze-wodnikiem.

meża częsta rzeczy bardziej przystępnych. Są po-
tężnie duchowe właściwe naszym czasom, są uspo-bienia, wątpliwości, przejsia, które wymagają kiero-wnictwa i wskazówek bliższych, związanych z to-
kiem współczesnych pojęć i obliczonych na tera-
niejszą niebezpieczeństwa.

tych osób nie są niedyskrecyją czcigodnego kapła-na. Nam się wydaje, że pożytek dla czytających tem większy, iż autor nieukrył osób do których przemawia, że wskazał przykłady dla ogółu drogie, jak np. gdy mówi o śmierci Chopina, jen. Zamoy-skiego, o zgonie bohaterskim swego brata i t. p.

będzie wykłady religijno-moralne co poniedziałek o 8ej wiozior.

Brzesko d. 9 września. (B) Mieszkańcy Brzeska i okolicy z prawdziwym smutkiem...

Wiedomość o zniszczeniu tak okropnym zamieszkałego miasteczka Gorlic...

Sedziszów 8 października. (W) Często a smutne wiadomości o pożarach miast i miasteczek...

Nie mając w miejscu wystarczających sił muzycznych, komitet prawie bez trudu znalazł takowe...

Redaktor Kurjera Poznańskiego p. Teodor Zychliński skazany został przez sąd powiatowy...

W Stuttgartgardzie piśmie Gewerhalle, (które wychodził jednocześnie w 6 językach...

Dnia 9 października pochmurze; termometr od 9-2 do 13-6 R.

Wykaz zmarłych w Krakowie od dnia 3go do 10go października 1874 r.

Ast Walerya, córka byłego kupca 25 lat, na suchoty; Koltun Karol, sierota z Towarzystwa Dobr. 8 lat...

Sprawy sądowe.

Kraków dnia 10 października. W przyszłym tygodniu odbędą się przed tutejszym sądem...

ciężkie uszkodzenie ciała; Jakóba Kęski o kradzież; Jana Kurzy i Jana Dębowskiego o kradzież.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Krzeszowice 8go października.

Wczoraj odbyła się tu premiowa wystawa bydła włościańskiego.

Peszt 8go października. (Targ zbożowy).

Płacono za pszenicę na 85 funtów po 4-95 do 5-00, na 87 l po 5-25 do 5-30, na 88 f. po 5-45 do 5-50...

Wrocław 8go października. Płacono za pszenicę za 88 f. po 22 1/2 sgr., żyto na 84 funt po 17 1/2 sgr.

Bochnia 9go paźd. Pszenica 4-25, żyto 3-75, jęczmień 3-25, owsie 2-00, groch 6-25, bób 3-25...

Rzeszów 9go paźd. Pszenica 4-10, żyto 3-15, jęczmień 2-68, owsie 1-93, groch 4-50, fasola 5-00...

Przyjechali do Krakowa od dnia 8 do 9go października.

HOTEL SASKI: Ignacy Lach Szymra z Wiednia, Włodzimierz Bradewski z rodziny ob. z Wiednia...

(Nadesłano).

AWIT SZUBERT, fotograf w Krakowie ul. Krupnicza Nr. 13, odznaczony pierwszym medalem...

(Nadesłano).

Uprasza się zwrócić uwagę na dzisiejsze ogłoszenie fabryki zegarków i towarów złotych pana Filipa Fromma...

Table with columns: Kurs papierów i pieniędzy. Rows include Kraków 10 października, Wrocław 8go października, Bochnia 9go paźd., Rzeszów 9go paźd., and various exchange rates.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Berlin 9 paźd. National Ztg wyraża zdanie, jakoby w sprawie Arnima szło o proces polityczny; jest to prosty wypadek kryminalny...

Berlin 9 paźd. Obaj lekarze sądowi badali wczoraj wieczór stan zdrowia hr. Arnima z powodu zaniesionego podania...

Berlin 9 paźd. Półroczną korespondencyą rozmaitych dzienników poranyh utrzymuje, że rząd obawia się...

Frankfurt 8 października. Cesarzowa Augusta przybyła dziś z Baden-Baden i na zebraniu wczoraj rozpoczęła stowarzyszeń kobiet miała do zgromadzenia krótką przemowę...

Paryż 8 października. W. Ks. Konstancy odwiedził wczoraj Mac-Mahona — Według Journal de Paris, pomiędzy pismami...

Paryż 8 października. Według La Presse, organu ks. Decazes, zamierza Anglia zmusić energicznie wyąpieniem...

Rzym 8 października. Osservatore Romano powiada, że powodu nowych pogłoszek o podróży Cesarza Austryackiego...

Bzvm 8 października. Monsieur Teodoli został wypuszczony przez zbrojów za okupem 50,000 lirów.

Londyn 9 paźd. Ks. Alfons Asturyjski przyjęty został do szkoły wojskowej w Sandhurst jako magr. Covadonga...

Pernambuco 8 października. O powstaniu Argentyniejskim słyhać, że generał Mitre, który przebywa teraz w Colonia del Sacramento...

Buenos-Ayres 8 października. Słyhać, że prezydent Avellaneda zamierza wydać manifest, w którym donosi o swoim ustąpieniu z prezydentury...

Piszą nam że Lwowa, że poszątek wczorajszej dyskusji nad ustawą według której, jakby chciało sesje tegoroczną do zupełnej doprowadzić bezpłodności...

tyjując potrzebę ustawy, oświadczyli, że takie odroczenie in finitum godności sejmu ubliża.

O stosunkach włoskich daje najlepsze świadectwo zlipanie Mgra Teodoli przez zbrojów i wzięcie za niego okupu 50,000 lirów.

Agencya Havasa popędziła zaprzeczć doniesieniem Monda, o układzie, jaki miał zostać zawarty pomiędzy Francją i Włochami...

Table with columns: Zakład kredytowy, Banki, and various financial data points.

tyjując potrzebę ustawy, oświadczyli, że takie odroczenie in finitum godności sejmu ubliża.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowego, stoi pierwsze czytanie projektu wykonania propinacyi.

Wiadomości o ofiarowaniu taki ministerjalnej, że mówimy, krzesła ministerjalnego bez teki p. Bielskiego...

Gazeta Kolońska podaje najwięcej szczegółów dotyczących uwieszenia hr. Arnima.

W Gazecie Kolońskiej czytamy zaś, że Armim sprzyjał zamiarom powrotu monarchii we Francji...

Według tego samego źródła od tego czasu ciągle słyhać było o tajnej walce, aż nareszcie przyszło do katastrofy...

Z tego wszystkiego, co piszą organa kanclerza o Arnimie, łatwo dostrzedz, że sprawa nie jest właściwie karną...

O stosunkach włoskich daje najlepsze świadectwo zlipanie Mgra Teodoli przez zbrojów i wzięcie za niego okupu 50,000 lirów.

Agencya Havasa popędziła zaprzeczć doniesieniem Monda, o układzie, jaki miał zostać zawarty pomiędzy Francją i Włochami...

Table with columns: Cesarz, Władcy, and various international news items.

„Orenoque”, tymczasem Journal des Debats niemal w zupełności potwierdza poprzednie informacje...

Jeszcze musimy wrócić do listu Cesa Aleksandra do Don Carlosa, gdyż z powodu licznych zaprzeczeń i uwag...

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu”

Czerniowiec 9 października. Sejm uchwałił ustawę o poborze podatku czynszowego, o założeniu szpitala powszechnego i wyłączeniu kilku miejscowości z gminy...

Praga 9 października. Petycję stowarzyszenia lekarzy o założenie wyższej szkoły weterynaryjskiej w Pradze...

Monachium 9 października. Twierdzą za rzecz pewną, że przejęcie królowej wdowy, matki króla na wiarę katolicką nastąpiło wczoraj w południe w Hohenburgu.

Haga 9 października. Rząd wniósł w izbie projekt ustawy dotyczącej tymczasowego zakazu bicia monety przez osoby prywatne.

Londyn 9 października. Posel francuski miał z hr. Derby naradę w biurze spraw zagranicznych.

Kopenhaga 9 października. Doniesienia dziennika Globe o wypowiedzeniu wojny między Chinami a Japonią...

Washington 9 października. Sąd policyjny rozpoczął proces przeciw lidze białych. Również przeciw Mormonom postąpieniem ma być wódz przeciwa z powodu wioleństw.

Table with columns: Kurs, Wiedza 10 października, and various exchange rates and news items.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA Antoni Kłobukowski.

Table with columns: Lwów 9 października, Warszawa 8 paźd., and various financial data points.

M. DWORSKI

w Krakowie Bynek gł. 14 — we Lwowie plac Maryacki 1.

poleca swój dobrze zaopatrzony

Skład papieru, ksiąg handlowych, kopiałów, książeczek notatkowych oraz wszelkich potrzeb piśmiennych i kontuarowych z najpiękniejszych fabryk austriackich, angielskich i francuskich, papierów rysunkowych angielskich **J. Whatmana** i francuskich (Papier Ingres) **Michalletta**, oraz wszelkich potrzeb rysunkowych;

Skład różnych wyrobów galanteryjnych jako to: Albumów, Pularsów, Portmonetek oraz wszelkich potrzeb dla podróżujących;

Skład wody kolońskiej, mydeł, kosmetyków i perfum słynnych **angielskich i francuskich firm: Atkinson, Rimmel, Lubin, Pinaud, Rigaud, Bayley, Hendrie** i innych oraz wszelkich potrzeb toaletowych;

Skład herbaty, araku, rumu, win i likierów francuskich oraz wódek gdańskich;

Skład cybuchów, lasek, fajek piankowych i tureckich, cygarniczek, scyzoryków i t. p. wyrobów;

Wyłączny skład Masy i Lakierów do zapuszczania posadzek z fabryk warszawskich, które pod tym względem wyprzedziły niemieckie i czeskie.

Skład główny w Krakowie Kas i Kasetek ze słynnej fabryki **F. Wertheima i sp. w Wiedniu.**

Biuro firmy przyjmujące **inzeraty** do wszystkich dzienników krajowych, wielu niemieckich oraz francuskich i wyrabia **paszporta**, wizy i **legalizacje dokumentów prawnych** u wszystkich poselstw zagranicznych.

Zwraca się uwagę Szan. publiczności na tę dogodność, iż w handlach moich można za **jednym zachodem zaopatrzyć się niemal we wszystkie potrzeby po cenach rzetelnie umiarkowanych.**

Zamiejscowe zamówienia uskuteczniają się odwrotną pocztą.

Z fabryki **M. Dębickiego** w Wiedniu przybyły na czas jarmarku

Pierniki i Delikatesy

wyrobu **E. Lewickiego.**

Sprzedaz odbywa się w **Rynku głównym wprost Hotelu Drezdeńskiego.**

Tamże dostać można **Bulionu** ze zwierzyny, wyrobu **W. Kleczkowskiego.** (2040-3-3)

Der Bazar
Illustrirte Damen-Zeitung

ersch. alle 14 Tage im Umfange von 2-4 Bogen mit vielen Illustrationen u. Schnittmuster und enthält u. A. Pariser Modeller, Kleider-Garderobe, Handarbeiten, Novellen, Modenberichte etc. etc.

Preis vierteljährlich nur fl. 1.50. 6. 12. (mit Franko-Versendung pr. Post fl. 1.90. bis fl. 2.70.)
Alle Buchhandlungen und Post-Annahmestellen nehmen jederzeit Bestellungen an. Exterio liefert auf Wunsch Probe-Nummern.

(1821-6-10)

Adwokat Dr. Teofil Dębicki otworzył swą kancelaryę w **Kraśniku.** (2035-3-3)

HERM. MÖRSBERGER

w **Bremie (Bremen)**

Kantor komisowy, spedycyjny i zaletkowy, załatwia w drodze komisowej sprzedaż masła i daje na złożony towar w gotówce zaliczki pieniężne. (2024-2-3)

Antoni Wojczyński

w **Krakowie** poleca swój

Magazyn wszelkich towarów bławatnych

oraz

Płócien i stołowej białizny.

Rozsyła pocztą na listowe żądania próby towarów, oraz wybrane z prób zamówione towary.

Obecnie znajdują się w zapasie, do wyboru, nowe wyroby wełniane, jednokolorowe, jesienne oraz zimowe w różnych kolorach, nazwy: **Angora Cheviot** oraz (**Ecosse**), gatunki odpowiednie, nie ulegające żadnej zmianie mody, praktyczne do użytkowania na Wertman, okrycia, kaftany, kostiumy. Ceny rzetelne. (1948-4-4)

Proszek niszczący natychmiast pod zarznięciem pluskwy, mole, przechowujące się w meblach, sukniach, futrach, i t. d. karakony i inne domowe owady. — Cena 25 c. — **MYDŁO TOALETOWE** nadające nadzwyczajną białość i delikatność cerze. Cena 25 c. — **PASTA PIĘKNOŚCI** nieszkodliwa nadająca cerze kolor jakby aksamioty. Cena 85 cent. — **POUDRZE NIESZKODLIWY** z pszczykami. Cena 1 fl. — **MASC NISZCZĄCA** odgniotki. Cena 50 cent. — **WYDRO BALSAMICZNO-ZIOLOWY** przeciw kaszlowi, katarom, bólu pierś i t. d. Cena 1 fl. 20 c. — **WODA DO UST** odwieżdżająca ból zębów i próchnienie łych. Cena 30 i 75 cent. — **PASTA DO ZĘBÓW**. Cena 25 i 50 cent. — **CEMENT LUB GUTTAPERECZA** od plombów zębów. Cena 75 cent. — **CZAKOLADA Z ŻELAZEM** w niedokrwistości. — **KIT DO LEPIENIA SZKŁA** i porcelany. Cena 50 c. — **MĄCZKA SZWAJCARSKA** do karmienia dzieci. Cena 1 fl. 50 cent. — **PIGULEKI PRZECIWI GLUCHOCIE**. Cena 1 fl. 50 cent. — **PROSZEK DESINFEKCYJNY** odwijający natychmiast. Cena 12 cent. — **SMAROWANIE BALSAMICZNO-ZIOLOWE** ususza gołębce, reumatyzmy, porażenia i t. d. Cena 1 zlr. 80 cent. — **WATA USMIERZAJĄCA** ból zębów natychmiast. Cena 25 cent.

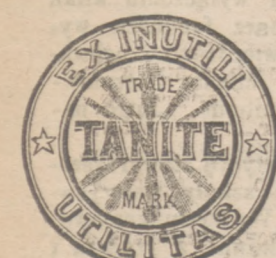
Powiększe środki wyrabia i utrzymuje **Józef Trauczyński aptekarz pod „Korona” w Krakowie.** — SKŁADY u Wgo Mikolaischa aptek. we Lwowie. — W Poznaniu u p. Dra Mankiewicza apt. — W Tarnowie u p. Tenczyna apt. — W Nowym Sączu u p. Jakubowskiego apt. — W Starym Sączu u p. Schamsita apt. — W Czerniowcach u p. Golichowskiego apt. — W Wojniczu u p. Nodzyńskiego apt. (1252-3)

Jest dowiedziona rzeczą, że niektóre kobiety były w posiadaniu środków, które im zachowały pozór młodości i wszelkie „zewnątrzne zalety” teże, mianowicie: **świeżość, gładkość i piękność cery** aż do późnego wieku. — Słynna pani **Pompador** na dworze **Ludwika XV.** posiadała taką receptę, która jej na późniejsze lata swe przyrodzone zalety zachowała, co jednak przed ludźmi w ukryciu zostało. Pasterka, w której spisana była recepta, przesyła na własność szlacheckiej rodziny, której piękność cery dziś jeszcze ogólnie wychwalana jest, a **Dr. Rixowi**, który przypadkiem wszedł w stosunki lekarskie i inne z tą rodziną, udzielił się wglądając w tę dotychczas bardzo starannie przechowywane papiery i tym sposobem uczynił **pastę Pompador** najlepszym środkiem w całym świecie.

Jestto jedyny środek leczniczy i zachowawczy, aby najszybciej usunąć piegę, plamy wątrobiane, zakorknięcie, czerwoności lub swielec na twarzy znachodzące się znaki, również nadaje cerze młodocianą świeżość. Wiele świadczeń najlepszego skutku tej niezrównanej pasty można przejrzeć w głównym składzie.

Celem uniknięcia omyłki, uprasza się w razie zakupu **pasty Pompador** **Dra Rixa** udać się tylko wprost do fabrykanki; wiele innych środków pod tym samym lub podobnym nazwiskiem istnieje i wychwalanych bywa kupującym jako najlepsze i najpewniejszy środek ku swym celom, kupujący im jednak nie dowierza z powodu, że nie nie są warte. Prawdziwa **pastę Pompador** niechybnie osiągnie skutek i zachęci każdego, który raz jej użył, do dalszego użytkowania lub polecenia; uprasza się zatem uważać dokładnie na podpis **Dra Rixa.** (1236-6-6)

Wilhelmina Rix, wdowa po Wojciechu Rixie, Dr. medyc. i chirur., wydawcy prawdziwej pasty Pompador. w **Wiedniu, Stadt, Adlogasse 12** (we własnym domu).
Cena słoika wraz z opisem użycia 1 zlr. 50 c.



Tanite Emery-Tarceza

jest kolującym piłnikiem, który porusza się z szybkością obrotu jednej angielskiej mili na minutę, a którego ostro powierzchnie nigdy nie tępiąca. Ustawione na szczegółowo ku temu zbudowanych maszynach, zastępują tarcze te działaność piłnika, braska, druta, hyblarni i tokarni.

Wszystkie odlewnie, warszaty maszyn, zakłady lokomotyw i wagonów kolejowych i budowania okrętów, każdy warsztat naprawy maszyn, każdy tartak i fabryka obrabiania drzewa powinny maszyny te i tarcze Emery wprowadzić w użycie. (1739-5-13)

M. Selig junior & Co. w Wiedniu, IV. Hengasse 24.

Jedyna agencja w Europie

Tanite Company, Stroudsburg, Pensylwania w Ameryce.

Ilustrowane katalogi i cenniki darmo. — Odprzedającym zniżka.

Marmurowe płyty do stołów

okrągłe	24"	30"	33"	36"	w. średnicy
w. austr. zlr.	5 1/2	zlr. 7	zlr. 9	zlr. 11	
dwugie	30"	zlr. 7	36"	zlr. 9	42"
szeroście	20"	zlr. 7	25"	zlr. 9	24"

Marmurowe kominki bez urządzenia do palenia, począwszy od zlr. 40 wwyż. **Marmurowe wanny do kąpiel** masywne od zlr. 120 w. a. wwyż. **Marmurowe miseczki, wazy, podstawki, statuetki** itd. od 2 zlr. w. a. wwyż. **Figury do ogrodów z marmuru, włoskiej terrakoty lub masy kamiennej** od zlr. 10 w. a. wwyż, tudzież wszelkie znachodzące się roboty z marmuru i gipsu dostarcza punktualnie i rzetelnie: **Carlo Vanni's Nachfolger w Wiedniu, I. Neuer Markt, Nr. 13.** (1795-6-8)

Oddział budowy c. k. generalnej inspekcji austriackich kolei żelaznych.

ROZPISANIE OFERT na przyjęcie frachtowania materjałów do budowli nadziemnych na przestrzeni Tarnów-Leluchów.

Przyjęcie frachtowania około

200,700 cetnarów cłowych szyn,

14,600 „ „ materjałów do przymocowania szyn,

27,560 sztuk progów z drzewa dębowego,

31 garniturów zapasowych progów z miejsc składowych wyżej wymienionej przestrzeni, ma być oddane w drodze ofert.

Odnosne do tej dostawy postanowienia mogą być przejrane począwszy od 15 października b. r. w oddziale budowy c. k. generalnej inspekcji austriackich kolei żelaznych w Wiedniu lub też w c. k. inspektoracie budowy w Tarnowie.

Dotyczące oferty mają być podane w kopercie, z napisem; „Offert für die Verfrachtung von Oberbaumaterialien für die Linie Tarnów-Leluchów” **najdalej do 24 października 1874 do godziny 12 w popołudnie** do oddziału budowy c. k. generalnej inspekcji austriackich kolei w Wiedniu.

Wiedeń 30 września 1874.

M. Pischof.

(2033-2-2)

Pomiedzy wielu ogłoszeniami, szczegółowo zegarków, niejeden na to się obliczone, aby omamian zamieszanych i na przewijany. We własnym interesie niechaj się każdy wystrzeż przed zakupieniem zegarków, jeżeli firma sprzedającego nie daje dostatecznej rękojmi. Kupione odmienne zegarki można każdego czasu dowolnie albo odmienić, albo zwrócić, **jestto więc dowodem najściślejszej rzetelności!** (1413-8-5)

Nieprawdopodobne, a jednak jest prawdziwe!

Za 10 i 12 zlr. prawdziwy angielski srebrny zegarek cylindrowy, wraz z ciężkim łańcuszkiem z talmi złota, medalionem, puzderkiem, kluczykiem do zegarka i 5-letnim rewersem porzeczenia, tudzież rezerwowem szkłem do zegarka. Takie same zegarki chronometrowe oznaczające czas, ślicznie w ogniu pozłacane tylko 12 zlr. 50 c.

15 i 20 zlr. kosztuje praktyczny, dobry, ciężki zegarek remontoir, tak zwany Kaiser-Uhr, który jest najlepszym wyrobem, o jakim zamaryć można; lekarzom i duchownym itd. nie można tych zegarków dosięć polecić, gdyż są niezbito dowody, że taki zegarek nie może o sekundę się różnić.

Za 15 i 18 zlr. otrzymać można modne zegarki wojskowe, lekkie, kształtne, przytem nadzwyczaj gustowne i eleganckie, a co najważniejsze, bardzo punktualne w chodzie i bieżącym tanie; do takiego zegarka otrzymuje każdy łańcuszek z nasładowanego srebra modnego kształtu wraz z kluczem, do zegarka, puzderkiem, medal i 5-let. rewersem porzec.

Tylko 18 lub 25 zlr. srebrny zegarek kotwiczny prawdziwy angielski, savonette-kiem i rewersem porzeczenia.

Tylko 13 zlr. prawdziw. ang. srebr. i w ogniu pozłacany zegarek chronometrowy z łańcuszkiem, medalionem, z talmi złota, puzderkiem skórzanym i rewersem porzeczenia.

Tylko 16 lub 17 zlr. prawdziwy zegarek angielski remontoir Prince of Wales, najpiękniejszy gatunek, ze szkłem kryształowem, wprztem niklowem z prawdziwego ciężkiego złota talmi; zegarki te mają przed imiennym te zaletę, że można je nacigać bez kluczyków; każdy otrzymuje do tych zegarków łańc. z medal. i rewersem porzec.

Tylko 14 lub 17 zlr. malenki zegarek damski z prawdziwego srebra i prawdziwie pozłacany, z długim łańcuszkiem i rewersem porzeczenia.

Tylko 20 zlr. prawdziwy angielski ślicznie w ogniu pozłacany srebrny zegarek chronometrowy z podwójną kopertą, ślicznie emaliowany, z pięknym łańcuszkiem, medalionem i rewersem porzeczenia.

Tylko 18 lub 20 i 25 zlr. bardzo piękny srebrny prawdziwy angielski zegarek kotwiczny, na 15 kamieniach, z łańcuszkiem, medalionem, puzderkiem skórzanym i rewersem porzeczenia.

Tylko 20 i 25 zlr. srebr. zegarek remontoir, do nakręcania bez kluczyka, z łańcuszkiem i medalionem.

Tylko 40, 50 i 60 zlr. złoty zegarek damski z dyamentami.

Tylko 30, 35 i 40 zlr. angielski prawdziw. srebrny zegarek remontoir z podwójną kopertą, porzeczony i uprzywielejoowany.

Tylko 23, 25, 27 zlr. złoty zegarek damski z łańcuszkiem, medalionem i rewersem porzeczenia.

Tylko 35, 45, 50 zlr. prawdziwy angielski złoty zegarek kotwiczny ze szkłem kryształowem.

Tylko 60, 75, 100 zlr. piękny złoty zegarek remontoir ze szkłem kryształowem 105 i 115 zlr. z podwójną kopertą.

Tylko 200—300 zlr. prawdziwy angielski chronometrowy z remontoirem, podwójną kopertą i szkłem kryształem. Procz tego **wszelkie** gdziekolwiekbydał lub przez kogokolwiek ogłoszone gatunki zegarków **taniej.**

Zakład odnowienia. Stare zegarki czegostoków drogie pamiątki rodzinne, będą naprawione i całkiem odnowione. Ceny reparacji z 5-letnim porzeczeniem zlr. 1 1/2, 3, 5 do 10.

Towary złote przez c. k. urząd probierczy w Wiedniu urzędowo jako prawdziwe wypróbowane. **Pierścionki.** Pierścionki dla pań zlr. 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 15. — Pierścionki dla mężczyzn zlr. 8, 10, 11, 12 do 20 zlr. — Pierścionki ślubne zlr. 5, 6, 7, 8.

Złote łańcuszki do zegarków. Łańcuszki krótkie z kluczykiem zlr. 15, 20, 25, 30, 35 do 80 zlr. we wszelkich możliwych wykonaniach. — Łańcuszki długie z gładkim lub wyrobionym posuwaczem z perłami lub rautami zlr. 28, 30, 35, 40, 50, 55, 60, 65, 70, 80 do 150 zlr.

Złote medaliony dla mężczyzn lub kobiet. Z prawdziwymi kamieniami zlr. 16, 18, 20, 22, 24, 30, 35, 40, 45, 50 zlr.

Złote garnitury. Broszki i koleżki zlr. 18, 20, 24, 30, 35, 40. — Z prawdziwymi kamieniami lub perłami zlr. 36, 40, 45, 50 do 200 zlr. — Z dyamentami lub brylantami zlr. 60, 80, 90, 100 do 500 zlr.

Złote koleżki. Male soczewki dla dzieci zlr. 125, 150, 175, 2, 3 zlr. z kamieniami lub bez tychże. — Koleżki długie lub okrągłe, gładkie lub z prawdziwymi kamieniami, lub w kształcie strzały zlr. 12, 15, 18, 20 do 30. — Tak zwane Boutons z dyamentami lub brylantami zlr. 50, 55, 90, 100 do 500 zlr.

Złote guziczki do koszul i mankietów. Z drogiemi kamieniami zlr. 8, 7, 8, 10, 12, 14, 18, 20 zlr.

Złote broszki. Złoty w najnowszej wykonaniu zlr. 12, 15, 20 do 25 zlr. — Z fotografiami zlr. 12, 15, 16 do 40 zlr.

Złote krzyżki. Zlr. 6, 7, 8, 9, 10, 12. — Z perłami lub drogiemi kamieniami zlr. 8, 9, 10, 12 do 25 zlr.

Złote szpilki do krawatek. W rozmaitych kształtach, Jokej, Sport i t. d. od zlr. 5 do 30. — Z drogiemi kamieniami od zlr. 5 do 30. — Z brylantami zlr. 15 do 50.

Złote bransolety. Gładkie obrączki, rozmaite szerokości zlr. 18, 20, 26, 30 do 60 zlr. — Z prawdziwymi kamieniami lub perłami zlr. 30, 36, 40, 50 do 80 zlr. — Z brylantami od zlr. 80 do 500.

Listowne zamówienia uskuteczniają się w przeciągu 24 godzin za zaliczka pocztową lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy. Na szczególne żądanie przesyłają się także zegarki i łańcuszki na zaliczkę do wyboru, a za nie zatrzymane pieniądze zwrócone zostają.

Ceny moje są zawsze niższe do najniższych gdziekolwiek, a ządania moje odpowiadnie są czasowi.

Wszyscy, którzy życzą sobie zamówić nowe zegarki i Wszyscy, którzy mają zamiar zmienić stare zegarki na nowe, zechcą się udać do mojej firmy

Filip Fromm, fabrykant zegarków Rothenthurmstrasse 9 naprzeciw Wollzeile w Wiedniu. Uprasza się o spamiętanie adresu.

M. Stattler

w Krakowie,
przy ulicy Ś. Anny, w domu W. Cieleckiego
L. 199 na dole,
ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność,
że założyła **praocownie sukien damskich**
oraz szyća na maszynie. Również przyjmuje
panny do nauki i udziela **lekcyj kroju** za
cenę przystępną.
Panienci uczęszczające do szkół publi-
cnych, mogą pobierać **lekcyję języka fran-**
cuskiego. — Wiadomość tamże. (2145-1-3)

P. Leona Filmowskiego

prawnika, upraszam o podanie swego adresu
dla porozumienia się w jego własnym inte-
resie. (2142) **Gluzińska.**

Włodzimierz Możny

kształcony w konserwatorium w Pradze,
po spaleniu Gorlic i dworu tamtejszego,
gdzie przebywał jako mistrz fortepianu i ży-
czyka niemieckiego, **poszukuje umieszcze-**
nia w mieście lub na wsi. — Blizsza wia-
domość w Administracji Czasu (2147-1-3)

Młody człowiek

z wyższym wykształceniem, uzdolniony buch-
halter, posiadający język niemiecki, polski
i rosyjski, obznajomiony z działem ubez-
pieczeń i magicy złożył stosowną kau-
cyę — poszukuje od 1go Stycznia 1875 r.
odpowiedniego miejsca. — Blizsza wia-
domość w Biurze „Germania“ w Wroclawiu,
Reuschstrasse Nr. 52. (2139 1-2)

W APTECE

Jana Aleksandra Stanka
w Bielsku

znajdzie pomieszczenie młodszy **asy-**
stent farmacyi, także **uczeń**
po ukończeniu 4ej klasy gimnazyalnej.
W drugim lub trzecim roku praktyki
mają pierwszeństwo. (2092-1-3)

1-sze piętro z meblami

przy ulicy Brackiej pod Nrem 156,
składające się z 4 pokoi, przedpokoju,
kuchni, piwnicy — **jest zaraz do**
wynajęcia.

Również do wynajęcia **stajnia i**
pokoje kawalerskie w ofi-
cynach. (2146-1-3)

W domu pod l. 63

przy ulicy Karmelickiej i Bato-
rego, **jest do najęcia zaraz**
pokój kawalerski, zupełnie u-
meblowany, z osobnym wchodem.
(2148-1-3)

Poszukujący posady

wszelkiego rodzaju
będą umieszczeni.
Biuro „Germania“ w Wroclawiu, Reuschstr. 52.
(2138-1-6)

WINOGRON

prawdziwych wiedeńskich kuracyjnych, od-
biera **Handel Edwarda Fuchsa**
w Krakowie codziennie świeże pra-
syłki. (2118-1 6)

Fortepiana.

Do mego składu przy ulicy Ś. Jana Nr. 309
w Krakowie, nadszedł wielki wybór Fortepian,
Pianin i Harmonij z nadwornych fabryk jako:
Bösendorfer, Schweighofer, Heitzmana, Pokornego,
Kerna i wielu innych, systemu amerykańskiego
w najnowszej konstrukcji, 5 stop dźwięku, o czem
Szanowna Publiczność zawiadamiam.
(2041-3-) **Franciszek Masłowski.**

Zmiana lokalu.

Dentysta z Wiednia

Magister Adolf Lehrer
mieszka przy ul. Grodzkiej pod Nr. 58
w Krakowie.

W zakładzie swoim wyrabia najlepsze
sztuczne zęby, oale szoski i takowe
bez bólu osadza.

Każdy **BÓL ZĘBÓW** zostaje uśmierzonem,
Ordynuje wyłącznie w chorobach ust od
godz. 9 z rana do 5 po południu. (2140-3-)

Bez bólu

i bez wstrzykiwania,
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu,
tudzież bez chorób następnych i przer-
wania zatrudnienia wyleczy według zu-
pełnie nowej metody, doświadczonej w
niezliczonych wypadkach

opławy rury moczowej,
tak świeżo powstałe jakoteż bardzo za-
starzałe, naturalnie, gruntownie i
szybko

Dr. Hartmann,
członek lekarskiego wydziału,
w Wiedniu, Stadt, Habsburgergasse 1.

Wyleczy także wyrzuty skórne, zwożenia,
opławy u kobiet, białaczka, nieplodność,
opławy

osłabienie męzkie,
bez wyrzynania i bez wypalania zło-
wych lub kilo wych wrzodów i t. d. Za-
chowanie najściślejszą dyskrecją. Na listy
z honorarium z nazwiskiem lub literą od-
powiada odrobinie.

Za nadesłaniem 5 złr. w a. przesyła od-
rotną pocztą lekarstwa wraz z opisem u-
życia. (2038-42-50)

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu

w Krakowie

wydaje począwszy od d. 1 Marca 1874 r.

ASYGNACYE KASOWE

6% płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
6 1/2% „ „ 60 „ „ „ „
7% „ „ 90 „ „ „ „

Kraków d. 26 Lutego 1874 r.

(2097-2-)

Dyrekcya.



Wychodzący nakładem Księgarni
A. Otremby dawniej J. Wildta w Krakowie

Dziennik Mód

rozpoczął z dniem 1ym Października b.r. **III. rok**
istnienia, znane już powszechnie to pismo, wy-
łącznie modom i pracom domowym toaletowym poświę-
cone, wzbogaciło dodatkiem oryginalnych prac lite-
rackich — zaleca się samo przez się ozdobom i
elegancjnym staraniem wydaniem. Przy nadchodzą-
cym nowym kwartale przypomniamy Szan. Prenume-
ratorom. aby wcześniej zamówienia nadsyłać raczyli
dla uniknięcia przerwy w dostarczaniu.
Prenumerata kwartalna z dodatkiem literackim i ry-
ciną 3 złr., bez ryciny kolorowej 2 złr.
Prenumeratę można przesyłać wraz z prenu-
meratą na „Czas“. (2111-4-)

Z Administracji Dziennika
A. Otremba

GALICYJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY ZIEMSKI

w Krakowie

wydaje

LISTY ZASTAWNE

5% „ na srebro, losowane w 36 lat.
6% „ na walutę austriacką losowane w 36 lat.
6% „ „ „ „ w 18 lat.
7% „ Listy dłużne „ w 20 lat.

Listy te są najwłaściwsze do lokowania kapitałów gdyż:

- Oprócz **pupilarnego** zabezpieczenia hipotecznego stwierdzonego na ka-
żdym Liście Zastawnym podpisem c. k. Komisarza rządowego,
są nadto zagwarantowane całkowitym kapitałem zakładowym Towar-
zystwa, które w myśl § 5 swych Statutów, oprócz pożyczek na bez-
pieczeństwie rzeczowem opartych, nie może prowadzić żadnych innych
interesów bankowych kredytowych lub giełdowych.
- Suma znajdujących się w obiegu Listów Zastawnych nie może prze-
wyższać wierzytelności hipotecznych Zakładu, ani też dziesięćkrotnie
wziętego rzeczywistego wpłaconego kapitału zakładowego Towarzystwa.
Ścisłe zachowanie tego stosunku pozostaje pod bezpośrednią kontrolą
komisarza rządowego.
- Kupony płatne w walucie dnia 1 Maja i 1 Listopada
w srebrze dnia 2go Stycznia i 1go Lipca każdego roku,
wypłacają się **bez żadnych stracon** tytułem podatku lub innym jakim-
kolwiek.
- Nakoniec na zasadzie ustawy z d. 2 Lipca 1868 r. Nr. 93 dz. pr. p.
Listy Zastawne mogą służyć do lokacyi funduszów
sierocińskich, instytucyjnych i depozytowych, rów-
nież jako kaucye w stosunkach kontraktowych
i służbowych.

Listy Zastawne i Dłużne Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziem-
skiego są do nabycia po kursie dziennym:

w **Krakowie:** w Galicyjskim Zakładzie Kredytowym Ziemskim,
w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu,
w **Lwowie:** w Galicyjskim Banku Kredytowym,
w **Tarnowie:** w Filii Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego,
w **Warszawie:** w Banku handlowym,
w **Wiedniu:** w Lombard und Escompte-Bank, Kärntner-Strasse 10,
w **Berlinie:** w Norddeutsche Grundcredit Bank,
w **Ołomuńcu:** u A. C. Lederer,
w **Bernie:** w kantorze Laur. Herber,
w **Gracu:** w kantorze C. Pruckmayer & Comp.,
w **Bozen:** w kantorze D. Lehman.

Zapadłe Kupony wypłacają się we wszystkich powyżej wymienio-
nych instytucjach. (2096-2-)

Wyciąg mięsny Towarzyst. Liebiga

z FRAY-BENTOS (w Ameryce południowej).

Cztery złote medale — w Paryżu 1867 (2), Havre 1868, Moskwie 1872.
3 dyplomy zaszczyt. — w Amsterdamie 1869, Paryżu 1872, Wiedniu 1873.
Dyplom „Hors Concours“ w Lyonie 1872.

Wtenczas prawdziwy

Jeżeli etykieta każdego stołka ma wy-

ciśnięty podpis *J. Liebige* niebieską farbą.

Skład hurtowny u korespondentów Towarzystwa:
PP. **Józef Voigt & Co.** w Wiedniu (zum schwarzen Hund) Hoher Markt Nr. 1.
Kloger & Sohn, w Wiedniu, Schottengasse Nr. 1. (2053-20-24)
Wiktor Redyk, aptekarz w Krakowie.

Centralny skład Towarzystwa Liebiga dla Austrii-Węgier:
w Wiedniu, Wollzelle 6-8, **Carl Berck.**

S. A. Krzyżanowski

KSIEGARNIA

i Skład nut muzycznych

w Krakowie

poleca swoją, znacznie powiększoną i w najnowsze utwory zaopatrzoną
największą

Wypożyczalnię nut

obejmującą przeszło **12,000 kawałków** rozmaitych Kom-
pozytorów.

Katalog tejże wypożyczalni, obejmujący 10 1/2 arku-
sza ścisłego druku (petit), jest do nabycia po cenie 35 cnt.
Warunki wypożyczania rozsyłają się na żądanie gratis.
(1835-3-3)

Bohemia,



Towarzystwo akcyjne dla przemysłu, papieru i druku,
dawniej c. k. nadworna drukarnia
Gottlieb Haase Söhne w Pradze,
drukarnia, odlewnia oziońek, zakład galwanoplastyczny, drzeworytnia,
litografia, rytownia, skład przyborów drukarskich, sprzedaż papieru, księgarnia
nakładowa i skład ryoin, wydawnictwo dziennika Bohemia.
(Odznaczone medalem na wiedeńskiej wystawie powszechniej).

Drukarnia

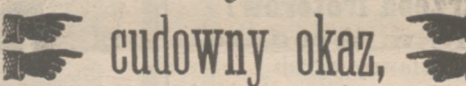
z najnowszyi machinami i wszystkiemi rodzajami oziońek rozmaitych języków: nie-
mieckiego, czeskiego, francuskiego, polskiego, rosyjskiego, r. mańskiego, serbskiego,
kirylicki, gładgolicznego, greckiego, hebrajskiego itd. (Próby oziońek darmo i opłatnie);
zakup litograficzny
z 12 prasami i prasą popieszną, tudzież nasz obszerny
skład papieru

(którego dokładny cennik darmo i opłatnie się rozsyła), może przyjmować dzieła wszel-
kiego rodzaju z ryocinami lub bez tychże, z litografiami lub drukami kolorowemi, róż-
nież dostarcza gustowne roboty akcydensowe eleganckie i starannie w jaknajkrótszym
czasie, z którego też względu nasz zakład usilnie polecamy.

Cennik naszego skł du papieru mieści wszelkie rodzaje **papierów drukowych,**
do pisania, rysunku i zbytkowych, niemniej przyborów i wszelkiego rodzaju od-
powiednich artykułów dla handlu częściowego. (2059-1-3)

8. Cud świata został odkrytym!

Tylko za **10 złr. walutą austr.** można otrzymać taki



składający się ze 100 rozmaitych przedmiotów z wystawy a mlanowiec:

1 pięk. niezniszczona szczołka do sukien, 1 bar. dobra szczołka do włosów, 1 wachlarz na ulicy najnow. mody,
1 grzebień z żyraty do włosów, 1 zupełna gra w domino, 1 album na fotografie, 1 mocna portmonetka,
1 praktycz. kieszonka na listy, 1 ang. zegarek z 2 ostrzami, 1 zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem,
1 zabawka, 72 sztuk dobrych guzików do koszul, 1 małe lustro stojące, 1 kosetka ozdobna, z zamie-
niam. mocnym, 1 japońska figura z gutaperki, 1 bardzo praktyczny rozciągacz rękawiczek, 1 orzech
cudowny zrobiony z kości, 1 eleg. pudełko na zapalki, 1 piękne pudełeczko na zapalki, kieszonkowy,
1 para ameryk. podwiązki, 1 para elast. szelek, 1 pasek damski Angot, 100 pięknych piór stalowych,
1 piękna tytonierka, 1 cukiereczka z zamkiem, 12 zegarek do piór, 12 sztuk bardzo dobrych ołówków,
1 komplet. ładny garnitur damski, i cygarniczka, 1 słoik francusk. szwarcu, 1 słoiczko perfumowane
mydło, 1 bardzo piękna muzykalna trąbka, 1 śpiewająca ruchoma lalka, 1 flakonik ślicznego olejku
do włosów, 1 flakonik prawdziw. kolońskiej wody, 1 igielniczka, 1 piękna kosetka na pióra, 1 gustowne
instr. ościenne, 1 ramka na fotografie, 1 obrazek wedle ostat. artystów, 1 balon gumowy gwizdający,
1 pistolet powietrzny najnowszej konstrukcji, 1 paczka dźwobobów, 1 franc. bęq, 1 harmonijka, 1 centry-
meter kanczykowy, 1 calówka, 1 sortyment breloków, 1 szpilka do pledu z talni złota, 1 paczka szpilek
podwójnych, 1 pudełko farb, 1 szczołeczka do zębów, 1 paczka wybranych ładnych igieł do szyczenia,
1 grzebień do czesania, 1 eleg. szczołeczka kieszonk., 1 ładna silna szczołka od kurzu, 12 sztuk zawij-
czki loków, 1 wyciągacz kamazków z kości, 1 notatki z lusterkami, 1 ładnie oprawne notatki, 1 wielka
cygarówka, 1 calówka, 1 bardzo piękny woreczek na pieniądze, 1 ang. przypinacz rękawiczek, 1 prakt. hak na
klucze, 1 para sztućców, 1 ang. nożycki krawieckie, 1 piękne malow. karafka na wodę, 1 piękny na-
nośnik, 1 chochła z metalu Britannia, 1 zamek sztuczny, 1 ochrona przeciw kurzowi, 1 spinaka do koblje-
rzyków, 1 para kołczyków Gizela, 1 bardzo gustowna broszka, 1 pierścionek z fałszywego złota, 1 łańcuszek
do zegarka najmodn., 1 medalion na fotografie, 1 kompl. garnitur męzki, 1 piękny krzyż na
piersi, 1 bransoletka nader piękna, 1 Trinkometer, bardzo pożyteczne dla pijących, 1 ładna szpilka do
włosów, 1 maszynka do przedłużania świec, 1 uniwersalny kluczyk do zegarka, 1 wyrzynacz włosów,
1 gwizdek sygnałowy, 1 para gustow. guzików do koszul, 1 para ochraniacze spodni, 1 praktyczny
kotkociąg, 1 szpilka do krawatki, 1 bardzo modna, 1 lichtarz ręczny brązowy, 1 kaliko do krawatek,
1 ochraniacz cylindra, 1 bardzo prakt. hak do kapeluszy, 1 słoik pomady, 1 podzeł do golenia, 1 przy-
rząd do pisania.

Wszystkie tu wymienione medale odznaczone przedmioty z wystawy kosztują razem tylko 10 złr. w. a. Też same wytworniej sze 20, 30 50.

Adres: Wunderbazar, w Wiedniu, Praterstrasse 9.

Listowne zamówienia wykonane będą za poprzednim nadesłaniem gotówki lub zaliczka
pocztową. (5057-1-12)



Ostrzeżenie przed naśladowaniem.

Nie ma już **piegów, opalenia od słońca, żółtych plam,**
zmarzaczek, fałdów. Piękność i młodość przywrócić i
utrzymać jest tylko w stanie słynne w całym świecie

Eau de Lys de Lohse

Milowe mleko piękności

badane przez królewskie pruski urząd lekarski, a
przez wszystkich słynnych lekarzy, lekarskie wy-
działy, panie i mężczyzn, jako jedyny sławny środek
piękności wypróbowany i uznany. (1154-9-)
Dostać można jedynie tylko w głównym składzie
u nadwornego dostawcy **Lohse w Berlinie, w Krako-**
wie w składzie broni i perfumeryi **F. J. Demmery** w
gł. Ryнку l. 51. Mały flakon złr. 1.30, duży złr. 2.60.

Tylko jeszcze krótki czas do widzenia.

Nadzwyczaj zajmujące, po raz pierwszy w Krakowie!

Na placu pod zamkiem w gustownie urządzonej paryskim salo-
nowym oblankim powozie jest codziennie do zwiedzenia

Glaser mechaniczne MUZEUM całego świata.

Zawiera ono n- jnowsze wypadki wojenne i ostatnich czasów od
r. 1870-1874 i ruchome mechaniczne utwory artystyczne z
Paryża, które pouzane są wewnętrznie kółkami, siłą parową
i zapomocą sprężyn, przezo- życie sztuczna mechanika w zu-
pełności jest oddane, gdyż można widzieć w zgrabnem porusz-
niu się tysiące członków ludzki, figur, okrętów, pociągów kolei
żelaznej i balonów powietrznych. Znajduje się także **mechaniczny śpiewający ptak,** najdo-
skonalszy utwór mechaniczny, tak, iż trudno go rozróżnić od żywego śpiewającego ptaka.
Salon otwarty jest od godziny 9ej zrana do 9ej wieczorem, utwory artystyczne
są w ciągłym ruchu. Wstęp od osoby **10 cent.** (2015-3-)
W przekonaniu, że Szanownej Publiczności odwiedzającej mój salon za małą cenę
wstępu mogą ofiarować p awdziwą rokosz, polecam salon mój celem łaskawego lic-
nego zwiedzenia. **F. Glaser, mechanik.**

Clayton & Shuttleworth

fabrykanci maszyn rolniczych
w **Krakowie, Rynek N. 28**
polecają PP. Rolnikom

Sieczkarnie, (1967-2-)
Szrotowniki,
Szarpaczce do buraków,
Krajacze do buraków,
Gmiotowniki do makuch,
Młynki do czyszczenia
zboża,
Pernoletta cylindry do ga-
tunkowania zboża i czyszczenia z ką-
koln, wilka, wyki, owsa itd.
Cenniki na żądanie bezpłatnie i franco.

CLAYTON & SHUTTLEWORTH.

Pełnomocnik **S. Mikucki**
Agencya dla Rolników
w **Krakowie, Rynek Nr. 28.**

Wdowa bezdzietna

z wyższą edukacją, **życzy sobie być umie-**
szczoną za nauczycielką. Udzielać może
oprócz nauk do szkół normalnych w niemieckim i
polskim języku, także muzyki na fortepianie i ry-
cznych robot. Również może zastępować gospody-
nię domu w prowadzeniu rachunków itp. za umó-
wionem skromnym wynagrodzeniem.
Blizsza wiadomość pod lit. **L. P. M.** w Kr-
kowie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 67 na Izgim
piętro w podwórzu. (2133-2-2)

Leśniczy

uzdatniony i opatrzone
dobremi świadectwami,
z Opawy, żonaty, wieku lat 30, — szuka
umieszczenia każdego czasu. — Wiadomość
pod liter. **D. G.** w Trzebnim Nr. 83
ostatnia poczta. (2038-3-3)

Agronom

obznajomiony praktycznie z gospodarstwem
rolnem, poszukuje odpowiedniego miejsca
i wykaze się chlubnymi świadectwami. —
Wiadomość u właściciela przy ul. Szpitalnej
L. 390 I. piętro w Krakowie. (2039-3-3)

Praktyczny gospodarz wiejski,

mający lat 41 i mogący wykazać dobrimi świa-
dectwami, mówiący językiem niemieckim i polskim,
poszukuje pod skromnymi warunkami trwałej po-
sady we większem państwie przy gospodarstwie,
lub też w podobnej galcz. — Blizsza wiadomość
pod liter. **L. U. poste restante Czerni-**
lowiec. (2042-3-3)

Handel

Jana Janigi

przy ulicy Szpitalnej od lat kilku istniejący,
został zaopatrzony w wielki wybór **win**
węgierskich i austriackich, które hurtownie
i częściowo;
(1919-5-6)

jak również
wszelkie towary kolonialne, rozmaite wódki,
likjery, prawdziwy rum Jamaika po bardzo
umiarkowanych cenach sprzedaje.

Dr. Med. Karol Goebel

dentysta
Lekarz specjalny chorób zębnych,
ordynuje od 10ej do 3ej
ulica Franciszkańska 151.
(1841-8)

CIERPIENIA SZYI

CHOROBY

KRTANI I UST

CUKIERKI DETHANA

zalecane w słabościach gardła, chrypcy,
zapaleniu gardła, zwracając uwagę
w **ustach, enahęceniach oddechowych,**
krytycy w gardle i gębie przez pa-
lenie tytoniu, zapobiegają dział-
niom **merkuryusza.** Lekarze zalecają je
szczególniej **kamozietom, nowcom,**
profesorom i śpiwakom, albowiem u-
trzymują siłę organu głosu i zapobiegają stru-
żeniu gardła.

W Paryżu w aptece p. **Dethan,** Faubourg
St. Denis, 90, — w Krakowie w aptece p. **J.**
Trauczyńskiego pod Koroną w Ryńku głów-
nym, — we Lwowie w aptece p. **Mikoi-**
scha. (1932-2-)

Dosyć spróbować

aby się przekonać o dobroci moich towarów po
zadziwiająco taniej cenie

27 cnt.

za lioć wiedeński, sztukę i parę.

Wszystko w największym wyborze, nad podziw
pięknę, z zaręczeniem najlepszego gatunku, sprze-
dają 1/4 szerokości materje wełniane na suknie, ba-
rzeże, gazy, molle i tartany, prawdziwe kolorowe kos-
monozkie perłaki, żakony we wszystkich gładkich kolo-
rach, piki, brzytaniny, barchany, prawdziwe platanina-
ne i z przędzy, adamaszkowe rączniki, serwety, lina-
ne Canevase, dygla na materace, biały grad, firanki,
jedwabne chusteczki do spinek, krawatki całe i pół-
krawatki, skarpetki flanelowe i bawelniane, ponesze-
chy, chusteczki lina-
ne, batystowe i kolorowe chustki na
głowy i tysiące innych rzeczy, a jak wiadomo wszyst-
kie tylko po **27 centów** za lioć wiedeński,
sztukę i parę.

Jakob Beck

Wien, Stadt, Adlergasse 4.
Zlecenia za przesłaniem należności albo za zalic-
ką pocztową będą wykonane rzetelnie, wzory na
żądanie posyłam franco. (1757-8-12)